

Protokół

z obrad XXVI Sesji Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy

w dniu 15 lipca 2008 r.

Sesja Rady Dzielnicy odbyła się w sali sesyjnej Urzędu Dzielnicy Mokotów przy ul. Rakowieckiej 33. Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Maciej Raś.

Na sekretarza obrad została wyznaczona radna Jadwiga Pomawska - Szwejk.

(Listy obecności stanowią załącznik do protokołu z obrad XXVI Sesji).

Ad. 1

Otwarcie obrad XXVI Sesji.

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Szanowni Państwo otwieram obrady XXVI Sesji Rady Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy. Otrzymali Państwo porządek obrad. Zanim przejdziemy do porządku obrad chciałbym zaproponować zmianę. Otóż po konsultacjach z konwentem proponuję by punkt 3 - uchwała w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu pod Skocznią - stał się ostatnim punktem merytorycznym.

Czy ktoś z Państwa chciałby zgłosić jakąś uwagę do porządku obrad? Bardzo proszę Pani radna Hanna Brózda.

Radna H. Brózda

Panie Przewodniczący, bardzo proszę o wprowadzenie do naszego porządku obrad Stanowiska Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie przekazania do zaopiniowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu pod Skocznią.

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pan Burmistrz Grzegorz Okoński, bardzo proszę.

Pan G. Okoński – Zastępca Burmistrza Dzielnicy Mokotów

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, w imieniu Zarządu proszę o wprowadzenie do porządku obrad dzisiejszej sesji projektu uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy w sprawie opinii dotyczącej wprowadzenia zmian do Uchwały Nr XXX/995/2008 Rady m. st. Warszawy z dnia 8 maja 2008 r. w sprawie Lokalnego Programu Rewitalizacji

Miasta Stołecznego Warszawy na lata 2005 – 2013. Materiał ten został Państwu przekazany, a Komisje merytoryczne miały już okazję się z nim zapoznać.

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo Panie Burmistrzu, wobec tego proponuję, aby do porządku obrad wprowadzić projekt stanowiska Rady Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy w sprawie ustanowienia hejnałem Miasta Stołecznego Warszawy melodii skomponowanej przez prof. Zbigniewa Bagińskiego pt. „Hejnał Zamku Królewskiego w Warszawie”. Projekt ten w dniu dzisiejszym był opiniowany przez Komisję Kultury, Sportu i Turystyki.

Czy są jeszcze jakieś propozycje zmian? Czy otrzymali Państwo projekty stanowisk? Jeżeli tak i nie ma więcej innych propozycji zmian, przystąpię do przegłosowania poprawek. Rozpocznę od wniosku zgłoszonego przez Pana Burmistrza Grzegorza Okońskiego. Kto z Państwa jest za wprowadzeniem jako punktu 6 projektu uchwały w sprawie Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Stołecznego Warszawy na lata 2005 – 2013?

za - 24 radnych

przeciw- 0 radnych

wstrzymało się - 0 radnych

Oświadczam, że ten punkt wprowadziliśmy do porządku obrad.

Kto z Pań i Panów radnych jest za przeniesieniem punktu 3 uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu pod Skocznią – część I, jako ostatniego merytorycznego w porządku obrad, przed punktem „Interpelacje i zapytania radnych”?

za- 19 radnych

przeciw- 4 radnych

wstrzymało się - 0 radnych

Kto z Państwa jest za wprowadzeniem jako punktu 7 Stanowiska w sprawie przekazania w sprawie przekazania do zaopiniowania Radzie Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu pod Skocznią – część I. Rejonu pod Skocznią?

za- 24 radnych

przeciw - 0 radnych

wstrzymało się - 0 radnych

Oświadczam, iż ten punkt porządku obrad wprowadziliśmy jako punkt 7.

Kto z Państwa jest za wprowadzeniem jako punktu 8 Stanowiska w sprawie ustanowienia hejnałem Miasta Stołecznego Warszawy melodii skomponowanej przez prof. Zbigniewa Bagińskiego pt. „Hejnał Zamku Królewskiego w Warszawie”?

za - 24 radnych

przeciw - 0 radnych

wstrzymało się - 0 radnych

Wobec tego, że wprowadziliśmy kilka poprawek, przedstawię teraz Państwu zaakceptowany przez nas porządek obrad:

2. Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego **(druk nr 139)**
3. Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania ramowego projektu statutu Dzielnicy m. st. Warszawy **(druk nr 141)**
4. Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie wydania opinii dot. obniżenia stawki czynszu za lokal użytkowy nr 1 przy Al. Niepodległości 120 **(druk nr 135)**
5. Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie w sprawie opinii dotyczącej wprowadzenia zmian do Uchwały Nr XXX/995/2008 Rady m. st. Warszawy z dnia 8 maja 2008 r. w sprawie Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Stołecznego Warszawy na lata 2005 – 2013 **(druk nr 142)**
6. Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu pod Skocznią – część I **(druk nr 140)**
7. Stanowisko Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie przekazania do zaopiniowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu pod Skocznią
8. Stanowisko Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie ustanowienia hejnałem Miasta Stołecznego Warszawy melodii skomponowanej przez prof. Zbigniewa Bagińskiego pt. „Hejnał Zamku Królewskiego w Warszawie”

9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Wolne wnioski.
11. Zamknięcie obrad XXVI Sesji.

Przystępujemy do realizacji porządku obrad.

Ad. 2

Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego. (druk nr 139)

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Przypominam, iż w dniu 1 lipca Pan Wojciech Turkowski złożył rezygnację z pełnienia mandatu radnego Dzielnicy Mokotów i jako Rada Dzielnicy zobowiązani jesteśmy w takim wypadku podjąć uchwałę w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego, aby można było przystąpić do powołania kolejnej osoby na tę funkcję. Czy mają Państwo jakieś uwagi do projektu uchwały zawartej w druku nr 139? Jeśli nie, to, kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego?

za- 24 radnych

przeciw- 0 radnych

wstrzymało się - 0 radnych

Oświadczam, iż Rada uchwałę podjęła.

Ad. 3

Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania ramowego projektu statutu Dzielnicy m. st. Warszawy (druk nr 141)

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Zostaliśmy poproszeni o zaopiniowanie ramowego projektu statutu Dzielnicy m. st. Warszawy. Nad projektem uchwały pracowała Komisja Samorządowa. Bardzo proszę Pana Marka Dąbkowskiego - Przewodniczącego Komisji Samorządowej o przedstawienie wniosków z prac Komisji.

Radny M. Dąbkowski – Przewodniczący Komisji Samorządowej

Komisja Samorządowa **pozytywnie** zaopiniowała ramowy projekt Statutu Dzielnicy m. st. Warszawy z uwzględnieniem zmian zawartych w załączniku nr 2 do projektu uchwały. W załączniku nr 2 do znajdują się 23 poprawki merytoryczne. Mam nadzieję, że wszyscy Państwo macie już te poprawki.

(przedstawiona opinia stanowi załącznik do protokołu).

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Rozumiem, że jest to ten dokument, który został wszystkim rozdany, sygnowany jako autopoprawka do druku nr 141. Czy są stanowiska Klubów w przedmiotowej sprawie? Nie widzę. Czy ktoś z Pań i Panów radnych chciałby zabrać głos w dyskusji w tym punkcie porządku obrad? Bardzo proszę Pan radny Łukasz Lorentowicz.

Radny Ł. Lorentowicz

Proszę Państwa mam w zasadzie jedną uwagę odnośnie § 25. Chodzi mi o podpunkt 8. O jakie 1,5% chodzi w tym zapisie. Jest to uwaga doprecyzowująca w jakiejś mierze, bardziej do autorów niż forma poprawki.

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dla mnie jest to zapis jasny i niebudzący wątpliwości. Mówi on o tym, że zasady i tryb inicjatywy uchwałodawczej i zgłaszania projektów stanowisk uchwała Rada Miasta, a przysługuje to grupie 1,5% mieszkańców, którzy są w spisie wyborców.

Radny Ł. Lorentowicz

Ale, na jaki dzień?

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

To określi Rada Miasta. Przypominam jeszcze, iż jest to ramowy statut Rady Dzielnicy. Rada Miasta oddzielnymi uchwałami będzie przyjmowała statuty dla poszczególnych dzielnic.

Radny W. Wasilewski

Jest to ramowy projekt statutu i należy domniemywać, że będzie to jeszcze raz wracać i generalnie te prace będą jeszcze trwały. Ramowe projekty, które są do dzielnic przekazywane niestety nie są do końca dopracowane. Pan radny poruszył jakąś drobną sprawę, ale tych spraw Komisja Samorządowa, radni wszystkich Klubów znaleźli szereg

błędów. Gdyby przeszedł ten ramowy projekt to np. w naszej dzielnicy dopiero 6 radnych mogłoby tworzyć Klub, czyli w zeszłej kadencji nie mógłby istnieć Klub Platformy, w obecnej nie będę wskazywał i wyliczał, żeby to nie było jakoś politycznie odbierane, kto mógłby szybko przestać być Klubem itd., ale np. w przyszłej kadencji, biorąc pod uwagę, że mamy 5 okręgów, jakaś lista wprowadzi w każdym okręgu radnego, to nie będzie można założyć Klubu. Dość powiedzieć, że w Radzie Warszawy, gdzie jest 60 radnych, tam 5 może założyć Klub, a 28 nie będzie mogło. Dla prac Rady jest to bardzo istotne, bo się tworzy jakaś niesamowita liczba radnych niezależnych i rozbija to procedowanie. To jest tylko przykład, innych przykładów nie będę mnożył, ale chcę powiedzieć, że projekt ten budzi wątpliwości. Zgłosiliśmy poprawki, ale czy będą one uwzględnione, to w gruncie rzeczy do końca nie wiemy. Mogę powiedzieć, że w głosowaniu będę się wstrzymywał.

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, chciałbym tylko przypomnieć, że niektóre zapisy tego statutu, zwłaszcza takie jak np. liczba członków Klubu zapewne będą do negocjacji z Miastem w trakcie nadawania statutu Dzielnicy Mokotów. To będzie rola i Rady i Zarządu, aby odpowiednie zapisy wynegocjować.

Radny W. Wasilewski

Nie wchodząc w polemiki chciałbym tylko dodać, że ten dalszy tryb też nie jest w sposób jasno zarysowany. I jeśli wyjdzie od nas pozytywna opinia, to potem będzie powiedziane, że projekt zastał przez nas zaopiniowany pozytywnie.

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Panie Przewodniczący, dalszy tryb procedowania jest jasny i to wynika z prac Komisji Statutowo-Regulaminowej, gdzie tryb prac został nakreślony. Czy ktoś z Pań i Panów radnych chciałby jeszcze zabrać głos w tym punkcie porządku obrad? Jeśli nie to proponuję, aby przegłosować projekt uchwały wraz z autopoprawkami zaproponowanymi przez Komisję Samorządową i w § 1 wpisać w miejsce wykropkowane słowo pozytywnie, zgodnie z opinią Komisji. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie zaopiniowania ramowego projektu statutu Dzielnicy m. st. Warszawy wraz z autopoprawką zgłoszoną przez Komisję, gdzie w § 1 wpisujemy słowo pozytywnie?

za- 16 radnych

przeciw - 0 radnych

wstrzymało się - 9 radnych

Oświadczam, iż Rada uchwałą podjęła.

Ad. 4

Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie wydania opinii dot. obniżenia stawki czynszu za lokal użytkowy nr 1 przy Al. Niepodległości nr 120 (druk nr 135)

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Proszę przedstawiciela wnioskodawców o przedstawienie projektu uchwały.

Pan G. Okoński – Zastępca Burmistrza Dzielnicy Mokotów

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. W imieniu Zarządu mam prośbę do Wysokiej Rady o zaopiniowanie uchwały dotyczącej obniżenia stawki czynszu na lokal użytkowy nr 1 przy Al. Niepodległości nr 120. Jest to lokal, w którym mieści się siedziba Fundacji Szalom. Jest tam obecnie zlikwidowana przychodnia lekarska, która była wcześniej, a Fundacja chciałaby tam prowadzić działalność statutową z zakresu promocji kultury i edukacji. Ten lokal w 1999 roku Zarządzeniem Prezydenta m. st. Warszawy, z pominięciem procedury konkursu ofert został przekazany Fundacji z preferencyjną stawką 6 zł za m², następnie półtora roku później Fundacja wystąpiła do Zarządu o wyrażenie zgody na zmianę profilu prowadzonej działalności i w tym miejscu utworzyła przychodnię lekarską, która działała w sposób komercyjny, stad też decyzja Zarządu była pozytywna, ale nastąpiło zwiększenie tej stawki do kwoty 33 zł 79 gr. W chwili obecnej Fundacja wystąpiła ponownie do Zarządu tym razem z wnioskiem o zmianę profilu działalności na działalność niezarobkową – non profit, która ma na celu promocję kultury żydowskiej i dialogu polsko – żydowskiego. W związku z powyższym Zarząd Dzielnicy Mokotów podjął uchwałę, w której proponuje obniżenie tej stawki do kwoty 10 zł za m². Jest to stawka średnia dla tego typu organizacji społecznych, które nie prowadzą działalności zarobkowej. Sprawa ta była także przedmiotem dyskusji Komisji merytorycznych pod względem najmu lokalu i pod względem działalności Fundacji i ewentualnych związków z Mokotowem i jako Zarząd Dzielnicy uważamy, że działalność Fundacji w tej mierze jest jak najbardziej spójna z tym, co na Mokotowie się dzieje i uważamy, że należy wspierać wszelkie działania na rzecz promocji kultury i dialogu polsko – żydowskiego. W związku z powyższym bardzo proszę o pozytywne zaopiniowanie tej uchwały.

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo Panie Burmistrzu. Proszę o przedstawienie opinii Komisji.

Radny R. Sosnowski – Przewodniczący Komisji Kultury, Sportu i Turystyki przedstawił pozytywną opinię Komisji.

Radna T. Lewandowska – Wiceprzewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej i Inżynierii Miejskiej przedstawiła pozytywną opinię Komisji.

(przedstawione opinie stanowią załącznik do protokołu).

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, czy są stanowiska Klubów w przedmiotowej sprawie? Nie widzę, czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę, wobec tego przystępujemy do głosowania uchwały w sprawie wydania opinii dot. obniżenia stawki czynszu za lokal użytkowy nr 1 przy Al. Niepodległości nr 120, projekt zawarty w druku nr 135. Kto z Pań i Panów radnych jest za podjęciem uchwały?

za – 25 radnych

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

Oświadczam, iż Rada uchwałę podjęła.

Ad. 5

Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie opinii dotyczącej wprowadzenia zmian do Uchwały Nr XXX/995/2008 Rady m. st. Warszawy z dnia 8 maja 2008 r. w sprawie Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Stołecznego Warszawy na lata 2005 – 2013 (druk nr 142)

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Proszę przedstawiciela wnioskodawców o przedstawienie projektu uchwały.

Pan G. Okoński – Zastępca Burmistrza Dzielnicy Mokotów

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, w imieniu Zarządu proszę o pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały dot. wprowadzenia zmian do uchwały Rady m. st. Warszawy z dnia 8 maja 2008 r. w sprawie Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Stołecznego Warszawy na lata 2005 – 2013. Jest to tak naprawdę prośba Biura Polityki Lokalowej, które poprosiło nas o to, aby wprowadzić zmiany w pewnych szczegółowych zapisach, które bezpośrednio

przedstawiają charakterystykę obszaru, który będzie poddawany procesom rewitalizacji. Są to wskaźniki, które należało przygotować zgodnie z wytycznymi Biura. Sprawa jest w naszym przekonaniu pewną techniczną zmianą, aczkolwiek konieczną. Proszę Pana Naczelnika Bogdana Pieca o przedstawienie szczegółów.

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Bardzo proszę, Pan Naczelnik Bogdan Piec.

Pan B. Piec – Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Zdrowia

Szanowni Państwo, zmiana dotyczy praktycznie dostosowania wskaźników do wskaźników ogólnomiejskich. W momencie, kiedy był tworzony program rewitalizacji, nie było takiej dyspozycji, w jaki sposób te wskaźniki tworzyć i do czego je odnosić. Dlatego te wskaźniki były odnoszone do wskaźników ogólnodzielnicowych. Czyli np. żeby wyznaczyć obszar kryzysowy wybraliśmy wskaźniki, które były porównywane do wskaźników ogólnomiejskich. Nie mniej jednak po uszczegółowieniu Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego wprowadzono takie obostrzenia, że wskaźniki muszą być odniesione do wskaźników ogólnomiejskich, czyli w tym wypadku ogólnowarszawskich. I stąd propozycja tej zmiany. Wybraliśmy trzy wskaźniki. Mianowicie wysoki poziom ubóstwa, który tutaj jest niższy od wskaźnika warszawskiego, niekorzystne trendy demograficzne, czyli starzenie się społeczeństwa, tutaj dla obszaru Służewca. I trzeci wskaźnik to jest liczba bezrobotnych z wykształceniem podstawowym, który również tutaj jest poniżej wskaźników ogólnowarszawskich. Te wskaźniki praktycznie zmieniają rozdział trzeci Programu i tak naprawdę jest to zmiana kosmetyczna, niewnosząca nic, jeżeli chodzi o stronę merytoryczną tego programu. Ta zmiana dotyczy wszystkich mikroprogramów w skali całej Warszawy i będzie dokonana jedną uchwałą Rady Miasta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo Panie Naczelniku. Proszę o przedstawienie opinii Komisji.

Radny Ł. Lorentowicz – Przewodniczący Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny przedstawił pozytywną opinię Komisji oraz dodał, że radni liczą na szybką realizację tego programu.

Radna T. Lewandowska – Wiceprzewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej i Inżynierii Miejskiej przedstawiła pozytywną opinię Komisji.

(przedstawione opinie stanowią załącznik do protokołu).

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, czy są stanowiska Klubów w przedmiotowej sprawie? Nie widzę, czy ktoś z Pań i Panów radnych chciałby zabrać głos w dyskusji nad projektem uchwały? Nie widzę, wobec tego przystępujemy do głosowania uchwały Rady Dzielnicy Mokotów w sprawie opinii dotyczącej wprowadzenia zmian do uchwały Rady m. st. Warszawy z dnia 8 maja 2008 r. w sprawie Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Stołecznego Warszawy na lata 2005 – 2013. Kto z Pań i Panów radnych jest za podjęciem uchwały?

za – 25 radnych

przeciw – 0

wstrzymało się – 0 radnych

Oświadczam, iż Rada uchwałę podjęła.

Ad. 6

Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu pod Skocznia – część I.

(druk nr 140)

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców o przedstawienie projektu uchwały. Na wniosek Pana Dyrektora udzielam głosu projektantom.

Pan P. Sawicki – Davos Sp. z o.o.

Dzień dobry Państwu, ja dosłownie w dwóch słowach jeszcze przypomnę główne założenia projektu planu. Obszar Parku Pod Skocznia znajduje się pomiędzy Al. Wilanowską ul. Sikorskiego, Sobieskiego, projektowaną Noworaclawicką i ul. Puławską. Jest określany jako obszar o wysokich walorach przyrodniczych m. in. w Studium m. st. Warszawy stanowi część struktury przyrodniczej Miasta. Z tego wynika też szereg ograniczeń w zagospodarowaniu. Jest on jakby związany ciągiem skarpowym aż do Lasu Kabackiego i w drugą stronę w kierunku centrum. Sporządzona była inwentaryzacja urbanistyczna, oczywiście tutaj jest istniejące osiedle w rejonie Idzikowskiego, Zespół Pałacowo – Parkowy Królikarnia, Park Arkadia, Fort Czerniaków, ogródki działkowe i tereny niezagospodarowane i Skarpa Warszawska przebiegająca wzdłuż zachodniej granicy planu. Struktura własnościowa terenów podlegała dosyć dużym zmianom ze względu na realizację roszczeń dawnych właścicieli. Proszę zwrócić uwagę, że występują tutaj te charakterystyczne bardzo

drobne porolnicze podziały na znacznej części terenu, co dotyczy głównie tej części południowej poniżej ul. Idzikowskiego. Były sporządzane koncepcje wielowariantowe, m. in. jeden z wariantów zgodny jeszcze z ówczesnym planem ogólnym, w którym cały ten teren przeznaczony był pod park, my zaproponowaliśmy wprowadzenie zabudowy wspólnie z Dzielnicą. Proszę zwrócić uwagę, że teren jest częścią tzw. systemu przyrodniczego Warszawy związanego ze Skarpą Warszawską i ma dosyć duże znaczenie w tym układzie. Stanowi część korytarza nawietrzającego. Zostało to jakby uchwalone w Studium m. st. Warszawy. W planie ogólnym praktycznie cały ten teren poza istniejącym osiedlem znajdował się w tzw. strefie O-64 przeznaczonej w całości na park miejski bez możliwości zabudowy. Ten plan obowiązywał do 2003 roku. W studium wprowadzono możliwość zabudowy. Struktura terenów, którą przedstawia ten slajd proszę zwrócić uwagę na to, że w większości są to tereny o przewadze zabudowy jednorodzinnej. Na obszarze planu obowiązuje sześć form ochrony przyrody i krajobrazu. Są to: Warszawski Obszar Chronionego Krajobrazu ustanowiony rozporządzeniem Wojewody, system przyrodniczy Warszawy, ochrona stoku Skarpy Warszawskiej, korytarz wymiany powietrza, co też jest niebywale istotne oraz ochrona konserwatorska Zespołów i otoczenia Królikarni, Parku Arkadia i Fortu Czerniaków oraz strefa ochrony krajobrazu kulturowego obejmująca Podskarpie. Ze względu na zakaz zmiany stosunków wodnych wynikających z Warszawskiego obszaru chronionego krajobrazu tutaj jest znacznie ograniczona możliwość wykonywania podpiwniczeń na tym terenie – na tym oznaczonym na niebiesko – to jest maksimum jedna kondygnacja. Są także tereny, na których występuje całkowity zakaz podpiwniczeń. System przyrodniczy Warszawy ustala tutaj bardzo wysokie minimalne wskaźniki powierzchni biologicznie czynnej na tych terenach przeznaczonych do zabudowy tj. od 60 do 70%, a na terenach zieleni 90%, przy czym jest to powierzchnia biologicznie czynna określona w studium inaczej niż w prawie budowlanym, który obowiązuje dla pozostałych obszarów poza systemem przyrodniczym Warszawy. To znaczy nie wlicza się do niej powierzchni tarasów urządzonych jako trawniki, to wyłącznie jest taka rzeczywistość na gruncie rodzinnym zieleni. Oczywiście ochrona Skarpy Warszawskiej. Tutaj w rejonie Skarpy i w jej otoczeniu występuje właściwie zakaz zabudowy. I korytarz wymiany powietrza – to oznacza, że na tym terenie zabudowa musi być niska, musi mieć układ w miarę możliwości północ-południe, ułatwiać i umożliwiać to przewietrzanie. Ochrona konserwatorska Królikarni wraz z otoczeniem, Parku Arkadia oraz Fortu Czerniaków, także widoków na te obiekty. Ochrona Podskarpia tzw. strefa ochrony krajobrazu kulturowego, z której wynika, że wysokość zabudowy na terenie Podskarpia ogranicza się do wysokości 2/3

skarpy, która na tym odcinku od Al. Wilanowskiej do Idzikowskiego ona opada w kierunku Wilanowskiej, tu jest ok. 5-6 m dochodzi maksymalnie w tym rejonie do 16,5m. Z tego 2/3 to 11m stąd to ograniczenie dla wysokości zabudowy. Problemem jest oczywiście też kwestia parkowania. W momencie, kiedy 60% terenów przeznaczona jest pod zielen, to zrealizowany na pozostałej części budynek daje możliwość zrealizowania parkingów podziemnych w jednej kondygnacji, czyli tak jak na to pozwala rozporządzenie Wojewody, w momencie, kiedy ta zabudowa jest trzykondygnacyjna maksymalnie. Analizowaliśmy też jeszcze strukturę funkcjonalną tego terenu, starając się jakby wyznaczać te, co zresztą zostało w studium zapisane, wyższe i bardziej intensywną zabudowę od strony głównych arterii komunikacyjnych i mniej intensywną od strony Skarpy. Istotną kwestią jest to, że większość działek nie ma dostępu do drogi publicznej, czyli nie może być zagospodarowanych. Jest istotne, aby stworzyć na podstawie planu ten podstawowy system komunikacyjny, który by zapewniał obsługę tego terenu i dostęp do dróg. Tu jeszcze docelowa obsługa. Także wprowadzaliśmy, w początkowych wersjach planu, zresztą w uzgodnieniu z Dzielnicą i na wniosek Dzielnicy, obowiązek scaleń i podziału nieruchomości, który wydawał nam się jakby istotny do wprowadzenia ze względu na dosyć trudną strukturę własnościową terenów, ostatecznie zrezygnowaliśmy z tego po wyłożeniu ponieważ wpłynęło bardzo wiele protestów właścicieli terenów. Oczywiście cały ten plan wprowadza nową strukturę terenów zabudowy, nową strukturę terenów zieleni związaną z otwarciami, pewnymi kierunkami na te obiekty zabytkowe, w której bardzo istotnym jest ciąg Skarpowy i powiązania zieleni z tym ciągiem. Istotnym elementem planu jest także projektowany nowy ciąg zieleni, który będzie związany z układem wodnym, odbierający częściowo wodę z Potoku Służewieckiego, a jednocześnie zapewniający zachowanie dobrych stosunków wodnych na tym terenie. Jeszcze rysunek planu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Dzielnic Mokotów

Dziękuję bardzo, proszę o przedstawienie opinii Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska w przedmiotowej sprawie.

Radna M. Rosołowska – Przewodnicząca Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska

Proszę Państwa, Komisja obradowała w zakresie materiałów przekazanych do komisji w ubiegłym tygodniu i w wyniku tego, Komisja proponuje podjęcie uchwały, która jako autopoprawka do druku nr 140 została wszystkim rozdana. Komisja opiniuje przedstawione

materiały negatywnie. Po posiedzeniu Komisji pojawiły się artykuły w gazetach, że Komisja planuje zabudowę typu „Osiedle Za Żelazną Bramą”, czy inne równie absurdalne sformułowania. W tej sprawie zresztą Pan Przewodniczący w dniu wczorajszym wystąpił do gazety o sprostowanie w trybie ustawy Prawo prasowe. Chciałam podkreślić początek pierwszego punktu z załącznika nr 1 do tej uchwały: „Popierając zachowanie projektowanego charakteru zabudowy rejonu pod Skocznią”. Komisja opowiedziała się jak najbardziej za tym, że ten charakter zabudowy w tym rejonie popiera. Nie mniej jednak, Komisja nie uzyskała odpowiedzi na swoje liczne pytania, w szczególności dotyczą one prognozy skutków finansowych. Przekonywano nas, że tereny zielone nie są wprost terenami publicznymi, w związku z tym, nie ma wpływu na prognozę skutków finansowych – to jest cytat z ostatniego posiedzenia Komisji. Natomiast, z art. 17 i art. 36 Ustawy wynika wprost obowiązek uwzględnienia wysokości tych odszkodowań w prognozie skutków finansowych. Komisja uważa, że taki materiał powinien być podstawą do opiniowania planu miejscowego i skutków wdrożenia tego planu, przy czym podkreślam, chcielibyśmy, żeby charakter zaprojektowanej zabudowy został zachowany. Na Komisji dopuściliśmy rozważenie podwyższenia zabudowy z 11 na 12m, przy czym nie jest to nakaz, tylko dopuszczenie rozważenia możliwości takiej zabudowy. Jeżeli z różnych względów, wynikających z obowiązujących przepisów, okaże się, że będzie taka potrzeba, wnosimy o rozważenie wprowadzenia. W związku z tym, że w planie znalazło się dużo nieścisłości i było dużo pytań bez odpowiedzi, wnoskujemy o negatywne zaopiniowanie przedstawionych nam materiałów. Jest to zresztą poniekąd związane ze stanowiskiem, które zostało wprowadzone do porządku obrad. Myślę, że pytań będzie jeszcze dużo. My również mamy jeszcze dużo pytań, które pojawiły się na skutek jeszcze przekazywanych materiałów, po posiedzeniu Komisji.

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję Pani Przewodnicząca. Czy są stanowiska Klubów w przedmiotowej sprawie? Bardzo proszę, Pan Przewodniczący Piotr Krempleski.

Pan P. Krempleski – Przewodniczący Klubu Radnych PO

Szanowni radni, szanowni goście. Podzielamy wniosek właściwej Komisji z bardzo silnym podkreśleniem, że Klub Radnych Platformy Obywatelskiej popiera w całej rozciągłości wszelkie ograniczenia dotyczące wysokości i gęstości zabudowy na tym terenie. Niestety, z uwagi na występujące błędy, będziemy również wnosić o odrzucenie planu, ale mamy nadzieję, że właściwe instytucje Miasta zawarte w naszym uzasadnieniu błędy poprawią

i dokonają koniecznych wyjaśnień, po czym będziemy mogli plan opiniować ponownie i wówczas pozytywnie. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, czy są stanowiska pozostałych Klubów? Nie widzę, w związku z tym, czy ktoś z Państwa radnych bądź gości chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, Pan Przewodniczący Remigiusz Grodecki.

Radny R. Grodecki - Przewodniczący Klubu Radnych PiS

Panie Przewodniczący, czy otrzymamy dzisiaj poprawione rozporządzenie pani Prezydent, uwzględniające wyłączenie terenów rejonu II - wniosek 121 oraz pełną odpowiedź na wniosek nr 161? Jeżeli nie, to, jaki załącznik mamy opiniować, skoro ten, który nam przesłano, zawiera błędy? Dlaczego do opiniowania została przesłana wersja planu jeszcze nieobowiązująca? Uchwała w sprawie podziału planu została podjęta dopiero 10 lipca, a plan został przesłany do zaopiniowania pod koniec czerwca.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, jak rozumiem, jest to pytanie kierowane do Pana Dyrektora Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy. Proszę Pana Dyrektora o udzielenie odpowiedzi.

Pan M. Mikos – Dyrektor Biura Architektury Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy

Ta sekwencja czasowa oczywiście wynika stąd, że pragnęliśmy przekazać Państwu materiały bez zbędnej zwłoki. Zostały one równolegle przekazane: do Rady Dzielnicy Mokotów, mówię tu o projekcie planu rejonu pod Skocznia – część I i do Rady m. st. Warszawy projekt uchwały w sprawie podziału terenu obszaru Pod Skocznia. Tutaj dyskusja, czy powinniśmy byli to zrobić, jest dyskusją, czy powinniśmy się starać działać sprawnie. Projekt planu i obszar, który obejmuje jest rzeczywiście obszarem, w którym jest wiele problemów, konfliktów. Stąd te nasze dążenia żeby, jeżeli już jakiś kierunek działania został wypracowany, żeby go wdrażać możliwie szybko. Rozumiem, że tutaj uwaga zmierza do tego, że powinniśmy byli jakby poczekać na uchwałę Rady Miasta tą podziałową i dopiero ją tutaj kierować do Dzielnicy. Co do kwestii spraw finansowych, to ja cały czas mówiłem o tym, że prawo w tym ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym mówi o tym, iż prognoza finansowa ma być aktualna na dany moment. Na moment, który to jest momentem

przekazania projektu planu do uzgodnień. Ten fakt nastąpił w 2006 roku i wtedy powstała prognoza finansowa. Niezależnie od tego rozumiem wszelkie wątpliwości, pytania czy nie ma szans uaktualnić jakiś podstawowych danych finansowych, jak to choćby teoretycznie mogło wyglądać dzisiaj. Na posiedzenie Komisji przekazaliśmy taki materiał uaktualniający podstawowe dane finansowe. Jeżeli to miałyby być błędy, to tutaj błędów akurat w tym zakresie nie ma, bo działanie jest zgodne z zapisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Oczywiście to, co powiedziałem, materiał może być uzupełniany o informacje o bardziej aktualnych planach finansowych. Przy czym też trzeba pamiętać, że ta prognoza finansowa jest materiałem można powiedzieć roboczym i orientacyjnym, pokazującym pewne generalia. My uważamy, że pewnym istotnym elementem tej prognozy jest wieloletni, ciągniony efekt. Czy ten efekt jest na tyle niedobry, że trzeba bardzo dużo pieniędzy dopłacać do danego obszaru, czy ten efekt ma szansę być pozytywny? Tutaj bez względu na poziom cen przyjmowany do analiz wygląda, że w tym, piętnastoletnim, bo taki bodajże był w prognozie przyjmowany okres do badania, ten efekt finansowy ma szansę być pozytywny. To, co powiedziałem, prognoza jest pewnym materiałem informacyjnym i jeżeli miałyby dojść do wykupu, to nasuwa się pytanie, w jakim okresie i po jakich konkretnie cenach będzie wykonywany aktualny operat szacunkowy, która to czynność jest niezbędna w przypadku działań z zakresu gospodarki nieruchomościami.

Zwracam się z prośbą do Państwa radnych, aby w dyskusji została doprecyzowana kwestia tego sformułowania, które już tu padało, dotyczącego błędów. Jeżeli chodzi o prognozę, to możemy pewne dane starać się aktualizować, ale przedstawienie wyników prognozy wykonanej zgodnie z ustawą trudno uznać za błąd. Jeśli są to jakieś inne kwestie, to nie wiem, czy w tej propozycji załącznika do uchwały jest to dopowiedziane, a jeśli nie, to byłbym wdzięczny za większą ilość informacji, żeby można było mieć materiał do przemyśleń, przygotowania się, zrobienia korekt i ustosunkowania się do tych kwestii, które tu są podnoszone.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo proszę Pani radna Teresa Lewandowska.

Radna T. Lewandowska

Panie Dyrektorze, skoro jesteśmy przy sprawach finansowych, to chciałabym zapytać, czy oszacowano roszczenia mieszkańców budynku przy ul. Piaseczyńskiej 17A?

Pan M. Mikos – Dyrektor Biura Architektury Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy

Żadna konkretna nieruchomość nie jest szacowana tutaj osobno. W związku z tym, że są pewne zagregowane wielkości. Są przyjęte globalne wielkości terenów w jednolitej sytuacji formalnej tak, ażeby można było oszacować rząd wielkości kosztów całego planu. Jeśli chodzi o pojedyncze nieruchomości, to są operaty szacunkowe, o których wspominałem, że jeżeli dochodzi do tych konkretnych działań, operat szacunkowy musi być wykonany i wtedy wiemy o jakich pieniądzach jest dyskusja w odniesieniu do danej działki.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo proszę Pani radna Maria Rosołowska.

Radna M. Rosołowska

Panie Dyrektorze, po pierwsze nie uzyskaliśmy odpowiedzi na pierwsze pytanie Pana Remigiusza Grodeckiego. W czwartek na posiedzeniu Komisji była mowa o tym, że jest przygotowana już u Pani Prezydent zmiana rozporządzenia, która uwzględnia fakt, że został wyłączony rejon II z projektu planu, który został nam przekazany do zaopiniowania. W naszym załączniku do uchwały mamy materiał, z którego wynika, że zgody na takie wyłączenie nie ma. I ten wniosek figuruje w naszym spisie jako nieuwzględniony. Był również przytaczany z sali przykład wniosku nr 161, w którym zapisane jest, że została uwzględniona zmiana wysokości z 11 na 12m i usłyszeliśmy, że jest to po prostu pomyłka. Jeśli chodzi o zaspokojenie roszczeń, to odpowiedź również nie jest satysfakcjonująca, ponieważ na posiedzeniu Komisji zwróciliśmy się z prośbą o wyjaśnienie, czy w budynku przy ul. Piaseczyńskiej 17A jest ktoś zameldowany, ponieważ Państwo zapewniali nas, że jest to rozpadająca się ruina i tam nikt nie mieszka. A jest to budynek, w którym zameldowanych jest sześć osób. Na Piaseczyńskiej 17, o ile dobrze pamiętam, zameldowana jest jedna osoba. Jest tam podłączony prąd, jest wizytówka, domofon działa i nie widać na pierwszy rzut oka, żeby to się rozpadało. Chcielibyśmy wiedzieć, w jakiej wysokości będzie zaspokojenie roszczeń mieszkańców tej konkretnej nieruchomości, oni składali również wniosek w formie uwagi do projektu planu. W jaki sposób to roszczenie zostało uwzględnione? W prognozie skutków finansowych otrzymaliśmy od Państwa informację, że uwzględnione są tylko koszty wykupu gruntów na cel publiczny, a ponieważ zmiana tego typu nie jest celem publicznym, w związku z tym, to nie figuruje. Oczekiwaliśmy pełnej prognozy skutków finansowych, tak jak to było obiecane na sesji w dniu 8 lipca, natomiast materiał, który otrzymaliśmy

nie na Komisję, tylko na Komisji, zawierał dwie strony wyliczeń. Chcielibyśmy, aby były one doprecyzowane i abyśmy otrzymali kompletną prognozę na dzień opiniowania przez nas tego planu. Trudno przyjąć argumenty, że są niedoszacowania z 2006 roku i na podstawie tego musimy podjąć decyzję. Podejmujemy decyzje, które skutkują finansowo na lata i tak naprawdę z tych szacunków, to my do końca nie wiemy, czy wynik jest dodatni czy ujemny, jeżeli tyle rzeczy w tej prognozie nie zostało uwzględnionych. W związku z tym, zwracam się z pytaniem, dlaczego nie uwzględniono kosztów odszkodowań za tereny przeznaczone w planie na zielen, zgodnie z art. 36 i art. 17 ustawy i kiedy otrzymamy aktualny załącznik nr 3? Dostaliśmy pismo, w którym pisał Pan o tym, że koszty wykupu gruntów pod cel publiczny wzrosły o 100% w ciągu tych dwóch lat, natomiast nie otrzymaliśmy aktualizacji załącznika nr 3.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Czy Pan Dyrektor ustosunkuje się w tej chwili do tej wypowiedzi?

Pan M. Mikos – Dyrektor Biura Architektury Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy

Jeśli chodzi o zarządzenie, o które tutaj Pani Przewodnicząca pyta, to takie zarządzenie zostało właśnie przez Panią Prezydent podpisane. My też jeszcze nie mamy go w rękę, Pani Przewodnicząca. Rozumiem, że jak będziemy mieli ten dokument w rękę, będziemy korygowali ten zapis w załączniku 2, o którym Pani wspomina. To zarządzenie, o którym mówimy, z jednej strony dotyczy uwzględnienia wyłączenia wnioskowanego przez Biuro Gospodarki Nieruchomościami, a z drugiej strony właśnie tej pomyłki w redakcji ostatecznego tekstu. Jeśli chodzi o załącznik nr 3, to może rzeczywiście nie o to Pani Przewodniczącej chodzi, ale jeżeli dopiszemy w trybie autopoprawki, że podane kwoty wynikają z prognozy finansowej wykonanej w 2006 roku, to jest jakieś doprecyzowanie, o jakich poziomach kosztów jest mowa w załączniku. Rozumiem, że pismo, które przekazałem we wtorek, jest materiałem, z którego możemy wszyscy korzystać uaktualniając dane finansowe. Jest tam zawarty swego rodzaju dodatek, uzupełnienie możliwe do tego załącznika nr 3. Co do samej pełnej prognozy, to z tego co pamiętam to deklarowałem cały czas, że podstawowe dane spróbujemy podać. Jednak na wykonanie w pełni nowej prognozy trzeba odrobiny więcej czasu niż tych kilka dni dzielących termin poprzedniej sesji od posiedzenia komisji. Wszelkie materiały mogą być jakby korygowane i uzupełniane,

ale wydaje mi się, że wszystkie te podstawowe materiały związane ze wskazaniem poziomu aktualnych kosztów przekazaliśmy.

Przy Piaseczyńskiej są zameldowane osoby i potencjalnie jest do wykonania analiza skutków z art. 36 ustawy. Ja tylko pragnę zwrócić uwagę na jedno, to, że planuje się jakby inne docelowe zagospodarowania terenu nie stanowi o tym, że ewentualnie budynki, które tam istnieją należy następnego dnia po uchwaleniu planu rozebrać. Nic takiego nie ma, aczkolwiek rzeczywiście, jeżeli przeznaczenia docelowe są inne, to rzeczywiście z nowym zagospodarowaniem należy się liczyć i oczywiście, tutaj te analizy finansowe, skoro jest to szczególnie punkt zainteresowania będziemy uzupełniali.

Radna M. Rosołowska

Ad vocem chciałam zadać pytanie, ponieważ w sposobie rozpatrzenia uwag jest zapisane, że na likwidację tych zabudowań i zmianę przeznaczenia tego terenu jest rok.

Pan M. Mikos – Dyrektor Biura Architektury Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy

Obejrzymy to jeszcze raz, bo moja świadomość systemu planistycznego jest taka, że prawo stanowiące planem miejscowym wskazuje docelowe sposoby zagospodarowania terenu, a kwestia, kiedy to nastąpi, to jest kwestia albo właściciela terenu albo aktywności władzy publicznej poprzez dofinansowanie doprowadzenia do stanu zgodnego z planem. Ale sam plan nawet, jeżeli jest zapisany rok, to prawdopodobnie nie powinno być tam takiego zapisu, ale ja to jeszcze obejrzę.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pan radny Patryk Górski, bardzo proszę.

Radny P. Górski

Gdzie jest działka nr L-13 wymieniona w rozporządzeniu o sposobie rozpatrzenia wniosku?

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Proszę o udzielenie odpowiedzi i pokazanie tej nieruchomości na mapie.

Pan M. Mikos – Dyrektor Biura Architektury Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy

Mapę mamy, natomiast nie wiem, czy w tej chwili mamy materiał z zaznaczonymi miejscami, z których pochodziły uwagi.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Udzielicie Państwo odpowiedzi na to pytanie, jeżeli będziecie gotowi. Bardzo proszę Pan radny Piotr Kremplewski.

Radny P. Kremplewski

Szanowni Państwo, nawiązując do wystąpienia Pana Dyrektora sprzed kilku minut, uważam, że właściwą jest zaproponowana droga, a mianowicie taka, że wniosek Komisji, która wnioskuję o odrzucenie planu, będzie zawierał zauważone przez nas nieścisłości, błędy i braki. Pan Dyrektor i podległe mu Biura będzie miał czas, żeby precyzyjnie i konkretnie na to odpowiedzieć. Myślę, że taka procedura powinna wszystkim nam trochę ułatwić zastanawianie się, ponieważ teraz na bieżąco padają bardzo konkretne pytania i wyraźnie nie o wszystkim autorzy planu pamiętają. Dajmy im szansę, po to odrzucamy projekt, żeby te błędy mogły być skorygowane. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, czy Państwo jesteście już gotowi do udzielenia odpowiedzi na poprzednie pytanie? Bardzo proszę.

Pan K. Domaradzki - Davos Sp. z o.o.

Teren L-13 w ostatecznym rysunku projektu planu, który dzisiaj prezentujemy nie występuje. Wskutek uwzględniania uwag, które nastąpiło po wyłożeniu planu, troszeczkę zmieniła się struktura urbanistyczna tego terenu. Zmniejszyła się ilość ulic i w tej chwili plan kończy się na L-10, nie ma terenu L-13. Wszystkie uwagi są w zestawieniu uwag, jest ich bardzo dużo, podane są tam uzasadnienia. Nie możemy też z pamięci odpowiedzieć precyzyjnie na każde pytanie. Trzeba to sprawdzić.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, proszę Pani radna Maria Rosołowska.

Radna M. Rosołowska

Czyli tu zaczyna się problem, gdyż w uwagach nieuwzględnionych, które są załącznikiem do projektu uchwały, który dzisiaj jest przedmiotem obrad, figuruje np. działka L-13, a nie działka L-10, która po zmianie numeru stała się z L-13 działką L-10. W związku z tym, mam pytanie. W sposobie rozpatrzenia uwag była uwaga w stosunku do działki L-13 o zmianę przeznaczenia terenu na NW1 tj. wniosek nr 102, a w nowym załączniku mapowym został

zmieniony numer działki z L-13 na L-10 i zapisano dla tego terenu NW1, mimo, że w sposobie rozpatrzenia uwag tego odmówiono. W sposobie rozpatrzenia uwag nieuwzględnionych ten wniosek ma nr 98. Prosimy o wyjaśnienie, ponieważ nie jest to już drobna pomyłka, proszę Państwa.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję proszę o udzielenie odpowiedzi na to pytanie.

Pan P. Sawicki – Davos Sp. z o.o.

Jest ona nieuwzględniona w zakresie zmiany przeznaczenia na przeznaczenie na budynki wielorodzinne pierzejowe, czyli NW1 na pozostałych terenach tzn. na terenach L-8, L-9, L-11, L-12. Gdzie albo pozostaje przeznaczenie pod zabudowę jednorodzinną, albo pod zabudowę wielorodzinną, ale tylko na małe domy wielorodzinne czyli NW2.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję, do zabrania głosu zgłaszał się Pan radny Dąbkowski, bardzo proszę.

Radny M. Dąbkowski

Chciałem zapytać o koszty projektowanego cieków wodnego oraz czy mogliby Państwo przedstawić poziomice wzdłuż tego projektu?

Pan K. Domaradzki - Davos Sp. z o.o.

Nie ma projektu cieków wodnego, w planie jest tylko opcja zrobienia go. Analizowaliśmy oczywiście wysokościówkę i jest on umieszczony jakby w najniższym miejscu, tak, żeby nie wymagał prac ziemnych. Ten ciąg wodny ma służyć właściwie trzem celom. Z jednej strony ma odebrać ewentualny nadmiar wody z Potoku Służewieckiego, z drugiej strony ma zapobiegać wówczas obniżaniu się poziomu wód gruntowych, co było warunkiem uzgodnienia przez wojewódzkiego Konserwatora Przyrody, zaś trzecie jego znaczenie to jest znaczenie krajobrazowe, bo w rejonie podskarpowym ta woda występuje i jest to po prostu przyjemny element zieleni.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, Pan radny Radosław Sosnowski.

Radny R. Sosnowski

Przepraszam, ale byłem na ostatniej sesji i jak przedstawiciele mieszkańców powiedzieli, że na mapie jest zaznaczony ciek wodny tudzież potok, którego nie ma, ponieważ wiedzą oni że nie ma go w tym miejscu, to przedstawiciel projektantów powiedział, że go nie ma, bo go dopiero projektują. A dzisiaj słyszę, że nie projektują, tylko przewidują ewentualnie.

Pan K. Domaradzki - Davos Sp. z o.o.

Proszę Pana, to jest tak jak z projektami ulic. Plan zapewnia możliwość zaprojektowania ulicy. To znaczy wyznacza ulicę w liniach rozgraniczających, a później przychodzi inżynier drogowy i wylicza spadki, odwodnienia, promienie skrętów, rodzaj nawierzchni, itd. Podobnie jest z tym ciekami wodnymi, to znaczy trzeba by było zrobić jego projekt techniczny wykonawczy, który nie jest zrobiony. Natomiast jest przewidziany teren, na którym ten ciek wodny może być zrealizowany.

Radny R. Sosnowski

Przed chwilą na tej sesji, tak samo jak i na poprzedniej, mówił Pan lub ktoś z przedstawicieli projektantów, że ten ciek jest konieczny odprowadzający wodę z Potoku Służewieckiego.

Pan K. Domaradzki - Davos Sp. z o.o.

Mówiłem, że jego realizacja jest przewidziana w planie, a czy ten ciek wodny będzie wybudowany, to o tym decyduje ktoś inny m. in. samorząd.

Radny R. Sosnowski

A kto o tym decyduje?

Pan K. Domaradzki - Davos Sp. z o.o.

Prawdopodobnie Państwo o tym decydujecie.

Radny R. Sosnowski

Pana zdaniem, my decydujemy o tym, czy są potoki czy ich nie ma?

Pan K. Domaradzki - Davos Sp. z o.o.

Tak podejmowana jest decyzja, czy realizować takie przedsięwzięcie. Ja natomiast przewiduję to w planie.

Radny R. Sosnowski

Proszę mi powiedzieć, ile według Pana będzie kosztowało stworzenie tego cieku wodnego?

Pan K. Domaradzki - Davos Sp. z o.o.

Nie liczyliśmy tego.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję, czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę Pan radny Witold Wasilewski.

Radny W. Wasilewski

Czy mogłoby zostać przedstawione, rozumiem, że nie w tym momencie, wyliczenie tego terenu wyłączanego, z podaniem powierzchni działki? Bo powstaje pytanie, czy jest to rzeczywiście 17ha, czy jednak nie jest ich więcej i wtedy wyjdzie, że przy wypłacie odszkodowania jest to 16 milionów więcej lekko licząc koniecznego odszkodowania.

Pan M. Mikos – Dyrektor Biura Architektury Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy

Ja mam świadomość, że jest to obszar niecałe 18ha i takie materiały były wskazywane z tą dokładniejszą powierzchnią, było to sprawdzane – analizy ewentualnych kosztów z roszczeń jednych i drugich to znaczy własnościowych i ewentualnych przenosin ogródków działkowych też oczywiście są jakimś szacunkiem powtarzanym za doświadczeniem Biura Gospodarki Nieruchomościami i to zostało oszacowane na rząd 300 mln. zł, ale są to wszystko szacunki. Można dyskutować czy jest to kwota 310 czy 305 czy 290. Jest to już wykonanie operatu szacunkowego, który ma tę kwotę podać odpowiedzialnie i dokładnie. Tu jest odpowiedzialnie podany poziom przez Biuro Gospodarki Nieruchomościami, z którego korzystaliśmy. Jeśli chodzi o sprawę związaną z potokiem, to oryginalne, historyczne przebiegi potoku Służewskiego szły w stronę dzisiejszego Fortu. Kiedyś historycznie woda tam płynęła stąd te pomysły związane z potencjalnym odbarzeniem Potoku Służewskiego i uatrakcyjnieniem terenów zieleni, które tradycyjnie nazywane były Parkiem. Kiedyś w ogóle tutaj nie było mowy o możliwości zabudowy terenu. Wydaje się, że sytuacja tej atrakcji przestrzennej jest uzasadniona, a z kolei trzeba by było sięgnąć do wcześniejszych opinii, ale wydaje mi się, że ze strony zarządu Dzielnicy na którymś z etapów prac planistycznych przy koncepcji, były dość ciepłe słowa jeśli chodzi o stosowanie tej propozycji.

Radny M. Górecki – Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, Pani radna Maria Rosołowska, a w następnej kolejności Pani Agata Klepaczko.

Radna M. Rosołowska

Chciałam odnieść się do odpowiedzi udzielonej na moje pytanie dot. działki nr L-13, która zmieniła nr na L-10. Pan projektant planu odpowiedział, że to dotyczy kilku działek, ale mam przed sobą tę tabelę, w której jest sposób uwzględnienia uwag do planu i jest w niej zapisane wyraźnie, że nie uwzględniono w zakresie zmiany przeznaczenia na NW1 dotyczy: L-8, L-9, L-11, L-12 i L-13. Więc nie jest powiedziane, że nie dotyczy to L-13. Ponownie proszę o wyjaśnienie, jak to się stało, że jednak zmieniono przeznaczenie tej działki. Chciałam się jeszcze odnieść do tego, co tutaj padło, że ten ciek wodny jest opcjonalnie zaznaczony i że nie wiadomo, ile kosztuje jego budowa. Być może nie wiadomo, ale w piśmie uzyskaliśmy informację, że w tabeli, której zresztą nie otrzymaliśmy, na stronie 26 prognozy skutków finansowych, koszt budowy tego Potoku uwzględniono w sumarycznych kosztach infrastruktury. W związku z tym, on istnieje czy nie istnieje? Jest tylko opcją czy nie? Chcielibyśmy jednak uzyskać informację, czy istnieje w planie, bo on fizycznie nie istnieje, z pełną świadomością skutków finansowych bo tutaj uzyskujemy sprzeczne ze sobą informacje.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, proszę o udzielenie odpowiedzi.

Pan K. Domaradzki - Davos Sp. z o.o.

Ja myślę, że te informacje nie są sprzeczne. Ten Potok jest zaplanowany, natomiast nie ma jego projektu wykonawczego, który pozwoliłby na określenie precyzyjnego kosztorysu. Na podstawie tego, co jest w planie, on może być wykonany w różny sposób. Plan przewiduje tylko pewien teren, który jest przeznaczony na to i przewiduje jakby możliwość jego realizacji i wpisuje obowiązek jego realizacji. Natomiast decyzja o technicznym podjęciu realizacji nie należy do planistów.

Radna M. Rosołowska

Co uwzględniono w sumarycznych kosztach infrastruktury w tabeli na stronie 26?

Pan K. Domaradzki - Davos Sp. z o.o.

Wykonanie tego rodzaju ciągu wskaźnikowe, szacunkowe. Później, jak się zrobi bardzo dokładny kosztorys, znając wszystkie parametry techniczne, to ten kosztorys się trochę różni. czyli jest koszt wstępny szacunkowy i jest koszt ostateczny, który oparty jest na bardzo precyzyjnym projekcie. Jestem świeżo po projekcie Krakowskiego Przedmieścia i mam takie

refleksje, że na przykład Krakowskie Przedmieście kosztowało jednak trochę drożej niż w wyliczeniach szacunkowych. Był tam też projektowany ciek wodny, który nie został zrealizowany, mimo, że był w projekcie zatwierdzony. I ja na to nie mam wpływu, bo nie ja o tym decyduję, mimo, że jestem projektantem. I proszę to zrozumieć po prostu, o tym decyduje inwestor.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, Pani radna Agata Klepaczko.

Radna A. Klepaczko

Dziękuję bardzo, mam pytanie dotyczące drogi 7-KDL, mianowicie, dlaczego ona nie została wytyczona na terenach Miasta, tylko na terenach prywatnych? W związku z czym, powierzchnia pod nią wymaga dopiero wykupienia. Gdyby wytyczono ją na terenach Miasta, to ona w stosunku do planowanego umiejscowienia zostałaby tylko przesunięta nieznacznie o kilkadziesiąt metrów. Czy można przez to rozumieć, że podczas planowania nie uwzględniono stosunków własnościowych?

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję, proszę o udzielenie odpowiedzi.

Pan K. Domaradzki - Davos Sp. z o.o.

Stosunki własnościowe w Warszawie cały czas się zmieniają, ponieważ prawie wszystkie nieruchomości podlegają roszczeniom. Kiedy przystępowaliśmy do tego projektu ok. 85% obszaru na terenie opracowania było własnością Miasta i Skarbu Państwa. W tej chwili ta proporcja jest całkowicie odwrotna, to znaczy ogromną większość terenów odzyskali byli właściciele. Także tutaj my nie jesteśmy cały czas informowani. Zwroty nieruchomości dokonywane są na ogół poprzez Sąd i dowiadujemy się o tym później. Natomiast, jeżeli chodzi o lokalizację drogi 7-KDL, to jest ona zlokalizowana w taki sposób, aby najlepiej obsłużyć ten teren i jakby zapewnić tzw. prawidłową strukturę urbanistyczną. Kilkadziesiąt metrów dla ulicy to nie jest tak mało. Gdyby ul. Rakowiecką przesunąć o kilkadziesiąt metrów, to byłby zupełnie inny Mokotów.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, zgłaszają się teraz do głosu goście z sali. Bardzo proszę.

Pani K. Gałazewska – Mieszkaniec

Dzień dobry Państwu, chciałabym odnieść się do dróg projektowanych i własności prywatnych. Z naszych informacji również wynika, że droga 7-KDL jest własnością prywatną i jako przedstawiciele osób, które posiadają te grunty, nie mówię akurat o gruntach 7KDL, ale np. 6KDL, która jest prostopadła do tej drogi. Dlaczego w ten sposób są tyczone te drogi? Jeśli spojrzymy na plany map archiwalnych, które może niekoniecznie przedstawiają stany własności, ale przedstawiają granice działek, to widzimy prostą odpowiedź, że te nasze drogi w tym projekcie planu są prowadzone nie po granicach działek. Czyli jeżeli weźmiemy drogę 6KDL, to widzimy, że idzie ona przez środek nieruchomości nr 7, 8, 12, 13, 16, 18/2/46/47. Faktycznie w terenie istnieje tam droga gruntowa, która idzie oczywiście na granicach własności, natomiast w projekcie z niewiadomych powodów idzie to jakby przez środek, co dzieli nam nieruchomość na dwie trudne do użytkowania części. My wnioskowaliśmy w projekcie planu, aby uwzględnić faktyczny stan podziałów geodezyjnych. Ta uwaga została odrzucona. W zasadzie o nic więcej nie wnioskowaliśmy, ani o podwyższenie zabudowy, ani o gęstość, bo chcemy tam również postawić wille z prawdziwego zdarzenia. Pikanterii tej sprawie dodaje fakt, że obok działek prywatnych idzie cały ciąg działek miejskich, które przeznaczone są pod zabudowę. Mamy tutaj taki schemat i zgodę wszystkich właścicieli na przesunięcie tej drogi, wszystkich właścicieli, których to się tyczy. Z naszych wyliczeń, które przyjmują szacunkowy koszt m² ziemi w tej chwili w tamtym terenie na ok. 1600 zł., co i tak słyszymy, że jest to bardzo tanio, bo podobno w tamtym terenie można kupić ziemię w cenie od 2000 do 4000 zł wynika, że ten fragment drogi 6KDL na długości 220 m., o szerokości 12 m, będzie kosztował 4 mln 224 tys. zł. Zastanawiamy się tylko, dlaczego w państwie, w którym mamy ustrój demokratyczny po raz kolejny byli właściciele dostają takiego prztyczka w nos, tak delikatnie mówiąc. Wcześniej zabrano im część tych działek dla Miasta i one już są miejskie. My nie wnikamy w te procedury i nie wiem czy ktoś jeszcze ma jakieś roszczenia w tej sprawie, ale po raz kolejny zabiera nam się kolejną część działki. Chciałabym, żeby Państwo zarówno projektanci jak i radni przyjrzeni się tej sprawie, bo jest to sprawa, która wyciska łązy z oczu, kiedy się słyszy te historie, rozmawia się z ludźmi i patrzy jak to jest robione w dzisiejszych czasach, kiedy to się naprawdę nie powinno zdarzyć. Jeśli chodzi o sprawę ciekę wodnego, to ja sobie zdaję sprawę z tego, że nie jest to projekt techniczny i nie jesteśmy w stanie go wycenić, ale ja wiem jedną rzecz, że jeżeli ktoś mi daje warunki zabudowy i plan miejscowy w którym jest wpisany ciek wodny i zieleń, to ja to muszę zrobić. I nieważne czy będzie on 5 m w tą czy 5 m w tamtą stronę. Więc pytam się za czyje pieniądze? Tylko i wyłącznie.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, zgłaszają się teraz do głosu goście z sali. Bardzo proszę.

Pan K. Domaradzki - Davos Sp. z o.o.

Przepraszam, ale jeżeli ma Pani tam wpisane, że można wybudować na tym terenie budynki mieszkalne, to nie znaczy, że Pani następnego dnia musi wybudować tam budynek mieszkalny. Ta działka może sobie stać tak długo, jak Pani będzie sobie życzyć, jeżeli jest to Pani własność. Także trzymajmy się, że tak powiem faktów. Jeżeli mówimy o drodze 6KDL to jest ona poprowadzona w taki sposób, żeby umożliwić zabudowę i to zabudowę szeregową na działkach, które są wzdłuż tej drogi. Także jest to logiczny podział kwartału, natomiast przepuszczenie tej drogi bliżej istniejącej zabudowy przy ul. Bukszpanowej wiąże się z tym, że już w tej chwili mamy pismo, które wpłynęło od jej mieszkańców, że nie życzą sobie, żeby ta droga poszła po skraju ich ogródków. Także my też jesteśmy zawsze zawieszeni „między młotem a kowadłem.”. To nie jest tak, że nie myślimy o własnościach, tylko musimy myśleć zarówno o jednej stronie jak i o drugiej.

Pani K. Gałązewska – Mieszkaniec

Ale my nie wnioskujemy o to, żeby wejść w czyjąś własność, tylko wnioskujemy o to, żeby tą drogę przeprowadzić wzdłuż istniejących granic geodezyjnych.

Pan K. Domaradzki - Davos Sp. z o.o.

Ale tu widać, że jest tam przepompownia ścieków i wymaga to wtedy wejście w cudze ogródki i pójście później po granicy płotu.

Pani K. Gałązewska – Mieszkaniec

Nie, przepompownia leży na gruncie gminnym i na tej mapie jest źle zaznaczona. Mam tu do dyspozycji aktualne mapy geodezyjne, gdzie jest ona umieszczona w innym miejscu. Poza tym ogródki nie są własnością prywatną.

Pan K. Domaradzki - Davos Sp. z o.o.

Dzierżawcy też mają prawo do tego, żeby użytkować własność, którą dzierżawią. Jeżeli Państwo zdecydujecie, że mamy się nie oglądać na interesy mieszkańców ul. Bukszpanowej, to wtedy jest zupełnie inna sprawa. Tylko przypominam, że plan był wyłożony i w związku z tym mieszkańcy ul. Bukszpanowej rozumieją, że po płocie ich działki nie idzie żadna ulica, bo tak był wyłożony rysunek planu. Jeżeli byśmy teraz to zmienili, to jest to zmiana

warunków dla tych mieszkańców i wcale bym się nie zdziwił, gdyby oni wtedy wystąpili o to, że takiego planu nie można uchwalić.

Pani K. Gałazewska – Mieszkaniec

Mówimy tutaj o własności prywatnej i o dzierżawie, więc są to dwie różne rzeczy. Droga jest zaplanowana po własnościach prywatnych i tutaj wszyscy ci właściciele, po których ta nieruchomość idzie, wnioskowała o przeniesienie jej w ramach tej nieruchomości. Już nie wnioskujemy o to, żeby ta droga przeszła przez ziemie, które należą do gminy i w ten sposób gmina zaoszczędzi na odcinku 220m ponad 4 mln zł, tylko godzimy się na to, żeby ta droga przechodziła przez te nasze nieruchomości.

Pan K. Domaradzki - Davos Sp. z o.o.

Rozumiem to w ten sposób, że Państwo chcecie włączyć te tereny zielone do prywatnych ogrodów, które zamierzacie przyłączyć do budynków projektowanych. Ponieważ w tej chwili plan daje szansę realizowania całego szeregu zabudowy szeregowej w sposób powiedziałbym dosyć efektywny i logiczny.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę Pan z prawej strony.

Pan K. Tyszkiewicz – Spółka Juvenes

Dzień dobry Państwu, jestem mieszkańcem budynku przy ul. Jaśminowej 3 i Wiceprezesem Zarządu Spółki Juvenes. Nasza spółka została opisana przez prasę już tutaj dzisiaj przywoływana, jako deweloper dybiący na ukształtowanie przestrzenne i interes publiczny Parku pod Skocznią. Pan Dyrektor Mikos już wspominał o tym, że Miasto zwróciło się o stosowne sprostowanie, nasza spółka również wystąpiła o sprostowanie, ale nie pokładam wielkich nadziei w rzetelności prasy niestety na podstawie naszych doświadczeń. Natomiast jestem przygotowany do pokazania Państwu prezentacji dotyczącej tego, o co naprawdę się staramy jak również tego, co do tej pory w tym rejonie zbudowaliśmy i na jakiej postawie to zbudowaliśmy, ponieważ na poprzednim spotkaniu, czyli na posiedzeniu Komisji spotkały nas zarzuty dotyczące tego, że dokonaliśmy jakiś nieprawidłowości i niewłaściwych działań w zakresie inwestycji, które już na tym terenie zrealizowaliśmy.

Jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli to takiej krótkiej prezentacji dokonam.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Po konsultacji z Panem Przewodniczącym Maciejem Rasiem pozwalam na dokonanie prezentacji.

Pan K. Tyszkiewicz – Spółka Juvenes

Bardzo dziękujemy, ale chwilę to potrwa, gdyż musimy zainstalować własny komputer.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Wobec tego udzielam teraz głosu Pani radnej Teresie Lewandowskiej.

Radna T. Lewandowska

Chciałabym zapytać, kiedy będzie przedstawiony do zaopiniowania projekt rejonu pod Skoczną-część II i czy będzie wyłożony do publicznej wiadomości? Dlaczego zrezygnowano z nazwy Park?

Pan M. Mikos – Dyrektor Biura Architektury Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy

W tej chwili jest sytuacja taka, że dyskusje w ramach zespołów koordynacyjnych, w których przewodniczy Pani Prezydent, wskazały na zasadność złożenia tej propozycji i wydzielenia części II z całego obszaru projektu planu. I tutaj jakby nie ma decyzji o terminie ukończenia tej procedury. Przy czym zwracam uwagę, że projekt planu był przedmiotem wyłożenia do publicznego wglądu w całości. Podział został dokonany po wyłożeniu do publicznego wglądu, a więc obecna propozycja planistyczna, która jest w ramach części II była przedmiotem wyłożenia do publicznego wglądu w ramach całego wyłożenia, które już tutaj się odbyło. Jeśli chodzi o słowo Park, to należy sobie uświadomić czy pamiętać o tym, że ta nazwa Park pod Skoczną to jest taka żargonowa, tradycyjna, urbanistyczna nazwa, pochodząca z czasów kiedy ten teren rezerwowano faktycznie na park, kiedy wszystkie dokumenty związane z waloryzacją przyrodniczą obszarów Miasta wykazywały, iż ten teren powinien pozostawać terenem bez zabudowy. Stąd tradycyjnie mówiliśmy cały czas o Parku. Dzisiaj mamy park wzdłuż tego proponowanego możliwego odtwarzania cieków wodnych Potoku Służewskiego. Ale jakby w proporcjach do całego obszaru planu, zwłaszcza, że plan też obejmuje faktyczny Park Arkadia, a nie tylko ten ciek wodny i otaczającą zielenią, dopuszcza się zabudowę i wydało się jakby bardziej adekwatne, żebyśmy jednak ze słowa Park zrezygnowali. Ono przy ustaleniach planistycznych wskazujących na możliwość

zabudowy, miejscami dość intensywnej, chyba byłoby to wręcz mylące. Stąd ta propozycja zrezygnowania ze słowa Park.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, udzielię teraz głosu przedstawicielowi spółki Juvenes w celu dokonania prezentacji.

Pan K. Tyszkiewicz – Spółka Juvenes

Spółka Juvenes w zakresie swojej działalności deweloperskiej związana jest z terenem pod Skocznią od 2001 roku. Wzięliśmy wtedy udział w publicznym przetargu na zakup terenu inwestycyjnego od Miasta, w którym wśród siedmiu uczestników zwyciężyliśmy oferując najwyższą cenę nabycia gruntu - rekordową wtedy na Mokotowie. Nasza inwestycja, wbrew nieprawdziwym informacjom populistycznych przeciwników jakiegokolwiek zabudowy na tym terenie, zrealizowana została od początku do końca w zgodzie z wydanymi i niezmiennymi w toku inwestycji decyzjami o warunkach zabudowy i pozwoleniem na budowę.

Proszę o zmianę slajdu. To są warunki przetargu, które nie określały ściśle wysokości i odnosiły to do warunków zabudowy, które zostały wydane po rozstrzygnięciu przetargu. Proszę o następny slajd. To jest widok zabudowy, który został złożony wraz ofertą przetargową i następny slajd – tak wygląda budynek po wybudowaniu.

Sukces pierwszej inwestycji w tym rejonie spowodował naturalne zainteresowanie kolejnymi budowlami w tym rejonie. Dlatego zawarliśmy kolejną umowę - tym razem z prywatnymi właścicielami nieruchomości objętych projektem planu. Nie widzimy w tym niczego niewłaściwego. Po co w ogóle prowadzone byłyby procedury planistyczne, jeżeli w ich efekcie nie dochodziłoby do inwestycji. Proszę o slajd. To jest teren J4, który jest obszarem, na którym współpracujemy z prywatnymi właścicielami tego terenu. Właściciele nieruchomości składali wnioski i uwagi do wszystkich powstających na przestrzeni ostatnich 9 lat opracowań planistycznych. Bez efektu w postaci możliwości zagospodarowania swojej nieruchomości. Proszę o slajd, to jest pierwsze wystąpienie współwłaścicieli tej nieruchomości z 99 roku. Proszę o kolejne slajdy. Do wszystkich kolejnych procedur planistycznych zgłaszane były wnioski.

Wszczęte w 2006 roku postępowanie o wydanie warunków zabudowy zostało zawieszona ma 12 miesięcy. Po upływie tego terminu, wbrew obowiązującym przepisom nie zostało wznowione i zakończone wydaniem decyzji. Taki stan trwa już od ponad roku. Interes publiczny nie może uzasadniać naruszania prawa, szczególnie, że trudno dostrzec tu kolizję interesu prywatnego z publicznym. Wniosek o warunki zabudowy dotyczył zamierzenia nieznacznie odbiegającego

od przewidzianego w projekcie planu. Proszę o kolejny slajd. To jest widok zabudowy ograniczony do przestrzeni na której plan dopuszcza zabudowę pochodzący z uzupełnienia wniosku o warunki zabudowy w związku z tym, że koncepcja planu zmieniła się w trakcie procedowania tego wniosku. Projekt planu, pozbawia właścicieli możliwości zagospodarowania blisko połowy ich terenu przeznaczony na zieleń urządzonej i ciąg pieszo-jezdny. Na pozostałym terenie dopuszczona jest jedynie ekstensywna zabudowa jednorodzinna. Sama strefa ochrony skarpy nie byłaby tak dotkliwa, gdyby nie rozbudowany do 26m szerokości ciąg pieszo-jezdny o trudnym do zrozumienia przeznaczeniu. Proszę o kolejny slajd, widzimy tutaj gdzie przebiega granica prawnej ochrony skarpy i w którym miejscu kończy się teren dopuszczony do zabudowy. Ten teren 26 m pod ciąg pieszo – jezdny. Oczywiście Miasto musi za niego zapłacić, nic się nie dzieje za darmo.

Właściciele złożyli uwagi do planu. Postulowały one dopuszczenie zabudowy wielorodzinnej, zwiększenie powierzchni zabudowy, bilansowanie powierzchni biologicznie czynnej także na terenach ZP w granicach działki, zwiększenie wysokości o jedną kondygnację, rezygnację z nadmiaru dróg publicznych. Uwagi do planu złożone przez właścicieli zostały w całości odrzucone. W uzasadnieniu pojawiły się błędy, to jest kolejny slajd, - wskazano wyższą, niż rzeczywiście przyjęta w studium wysokość powierzchni biologicznie czynnej na tym obszarze. To jest działka J4 wskazano 70% udział powierzchni biologicznie czynnej – nie jest to prawda. Na innych działkach J owszem jest taki wskaźnik, ale nie na tej działce.

Jednocześnie podobne, czy wręcz bliźniacze wnioski na innych terenach zyskały przychyłność planistów: W strefie oznaczonej literami K wprowadzono w miejsce zabudowy jednorodzinnej wille miejskie, a na działkach wskazanych w studium do zastosowania 60% powierzchni biologicznie czynnej przyjęto wskaźnik 55%, zaś powierzchnię zabudowy na poziomie 40%. Intensywność, określona w studium na poziomie 1,0 została przyjęta na tych terenach na poziomie 1,3. Kolejny slajd poproszę. To są tereny K tutaj te obszary mają wskaźnik intensywności zabudowy 1,3 i powierzchni biologicznie czynnej 55% przylegają także do terenów zieleni publicznej.

W strefie L, o której już dzisiaj była mowa, położonej dokładnie w identycznej relacji względem chronionej Skarpy warszawskiej zezwolono na realizację wille miejskich, a nawet ciągłej zabudowy wielorodzinnej zwiększając powierzchnię zabudowy do 35% i wskaźnik intensywności zabudowy do 1,05. Dopuszczono nawet zabudowę na samej Skarpie, nie tylko sankcjonując istniejące tam budynki, ale także dopuszczając nową zabudowę. Tutaj przebiega granica ochrony prawnej Skarpy. W tym miejscu wolno wybudować wille miejskie, tu wolno budować zabudowę ciągłą, więc te zasady są trochę inne. Dodam jeszcze, że przy zachowaniu wysokości 11m w tym akurat miejscu Skarpa jest najniższa, więc teoretycznie tutaj warunki powinny być trudniejsze.

Trudno w szczególności zrozumieć odmowę wprowadzenia willi miejskich, przecież wszystkie istotne parametry zabudowy (wysokość, szerokość elewacji) odpowiadają zabudowie bliźniaczej. Proszę o slajd, to są parametry wysokości zabudowy i parametry szerokości zabudowy dla willi miejskich i dla zabudowy bliźniaczej, która na terenie J4 jest dopuszczona. W obu przypadkach mówimy o 11m wysokości i w obu przypadkach mówimy o szerokości elewacji 25m. Cóż by szkodziło, żeby były to wille miejskie z większą ilością mieszkań? Restrykcja taka uderza przede wszystkim w potencjalnych nabywców mieszkań na tym terenie - ogranicza dostępność lokali, tworząc enklawę dostępną dla nielicznych, bardzo zamożnych ludzi. Gdzie tu jest cel społeczny? Przywoływane przez planistów przykłady Saskiej Kępy i Żoliborza oparte były na zgola przeciwnych założeniach.

Nie jesteśmy przeciwnikami rozwiązań przestrzennych dobrych dla Miasta. Uważamy, że ochrona Skarpy warszawskiej na tym odcinku, po dokonaniu dewastacji przestrzennej zabudowana jej koronie jest iluzoryczna, ale nie zamierzamy podważać zapisów przyjętych w studium. Oczekujemy jednak równoprawnego traktowania w obrębie planu. Naszym oczekiwaniem jest dopuszczenie zabudowy willami miejskimi, nieznaczne zwiększenie powierzchni zabudowy, do 35% co nie koliduje z wymaganą powierzchnią biologicznie czynną oraz zwiększenie współczynnika intensywności zabudowy brutto do 1,05 (jak w strefie L). Nie są to oczekiwania odbiegające od zasad przyjętych w planie. Trudno nie dostrzec związku pomiędzy niekorzystnymi dla terenów J rozstrzygnięciami w zakresie intensywności zagospodarowania a krucjatą prowadzoną przez jedną mieszkankę budynku przy ul. Leszczyzny. W efekcie tych nacisków planiści wymazują z mapy miasta istniejący, legalny zespół zabudowy wielorodzinnej. Poproszę jeszcze o slajd, tu są jeszcze wskaźniki, o które postulujemy i które są obecnie zapisane w projekcie planu. Proszę o kolejny slajd. Na oznaczonych kolorem czerwonym terenach, znajduje się sześć budynków mieszkalnych oraz siódmy, który zgodnie z intencją planistyczną ma zmaleć o dwa piętra. W intencji planistów rozplywa się i zamienia w zabudowę jednorodziną 6 istniejących budynków mieszkalnych, a jeden maleje o dwa piętra. Być może, gdyby otworzyć oczy i zobaczyć, że te budynki tam jednak stoją i stać będą i nikt ich nigdy nie rozbierze, to być może wprowadzenie na terenie J4 35% powierzchni biologicznie czynnej i zabudowy willami miejskimi o wysokości 3 kondygnacji nie stanowiłoby takiego dramatycznego dysonansu przestrzennego jak w tej chwili wydaje się, że jest. Dziękuję bardzo.

(Złożona na piśmie prezentacja stanowi załącznik do protokołu).

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Czy Pan Dyrektor chce się ustosunkować do przedstawionej prezentacji?

Pan M. Mikos – Dyrektor Biura Architektury Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy

Oczywiście możemy dyskutować o różnych szczegółach, natomiast wydaje mi się, że wszystkie wypowiedzi i to co jest przez Pana Tyszkiewicza powiedziane, to co jest przedmiotem dyskusji, to ja na pewno będę prosił o protokół z posiedzenia dzisiejszej sesji Rady Dzielnicy, żeby można było bardzo precyzyjnie przyjrzeć się podniesionym problemom i faktycznie się ustosunkować. Tutaj możemy rozmawiać o pewnych zasadach, dlaczego właśnie są pozostawione budynki jednorodzinne, a nie wielorodzinne, jeśli chodzi o pewną zasadę, jaką się kierowaliśmy. Pragnę przypomnieć, że studium wskazuje nie tylko na parametry wielkościowe typu kwestie intensywności czy wysokości, ale też wskazuje na przeznaczenia terenów. Jest mowa gdzieś o przewadze budynków wielorodzinnych, gdzieś o przewadze jednorodzinnych. Ta przewaga w oczywisty sposób jest myślę większością sposobu zagospodarowania terenu, przynajmniej te 51%. W sytuacji pod skarpą gdzie jest ta pozostałość terenu biologicznie czynnego o znaczeniu ekologicznym dla struktury Miasta, wydawało nam się szczególnie uzasadnione, ażeby rzeczywiście dochowywać tych warunków związanych z zabudową jednorodziną. Bliźniak jest wciąż zabudową jednorodziną, mała willa miejska zgodnie z nomenklaturą warunków technicznych jest zabudową wielorodziną. Oczywiście cały czas mówimy, że obejrzymy jeszcze raz wszystko to, co tutaj jest przedmiotem uwag i dyskusji, ale to nie jest jakiś przypadek, że ktoś komuś specjalnie chce zrobić na złość. Kryją się za tym uzasadnienia. Też jest kwestia dyskusji czy 60% czy 70% terenu biologicznie czynnego. Rozumiem, że tam jesteśmy na granicy tych terenów 70%, 60% - kwestia interpretacji, w którym miejscu jest 70, a w którym 60. Nauczonym doświadczeniem planu ogólnego Warszawy raczej jesteśmy skłonni mówić o 70% niż 60. Ale tak jak mówiłem jest to kwestia prawdopodobnie interpretacji, gdzie w studium jest ta kreska między poszczególnymi obszarami, ale to naprawdę wymaga jakiejś szczegółowej analizy. Jeżeli 70% akurat byłoby obowiązujące, to też o tym mówiłem, mamy różnego rodzaju współczynniki w studium. Jedne są orientacyjne i jest to wysokość i intensywność, a niektóre są bezwzględnie obowiązujące, tak jak kwestia terenów biologicznie czynnych. I tutaj te 70% to jest wtedy minimum. Będziemy sprawdzali i będziemy badali jeszcze raz dokładnie to miejsce. Będę prosił o protokół z dzisiejszej sesji, żeby można było spokojnie

przeanalizować wszystkie problemy, które są tutaj w dyskusji zgłaszane. Jeszcze Pan Krzysztof Domaradzki prosi o możliwość uzupełnienia mojej wypowiedzi.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Bardzo proszę.

Pan K. Domaradzki - Davos Sp. z o.o.

Nie wszystkie obszary w planie mają identyczne zapisy. Rozpatrywaliśmy już wnioski złożone do tego planu i wszędzie tam, gdzie było jakiegokolwiek uzasadnienie, żeby te wnioski uwzględniać, to staraliśmy się te wnioski uwzględniać. Jeszcze raz powtarzam w studium jest zapis, że cały ten teren jest terenem o przewadze zabudowy jednorodzinnej. W związku z tym, ta zabudowa jednorodzinna, jeżeli ma się gdzieś znaleźć, to właśnie powinna się znaleźć w tych wrażliwszych terenach podskarpowych. A nawiasem mówiąc, to sprawdziliśmy w tej chwili w tekście planu, Państwo macie 60% powierzchni biologicznie czynnej, więc nie bardzo rozumiem o co w tej chwili chodzi. To też zdaje się właśnie uwzględniliśmy w tej sprawie wniosek i jest tam chyba podniesiona powierzchnia, która może ulec zabudowie. Natomiast nie chcemy łamać studium w związku z tym nie możemy po prostu powiedzieć, że wszędzie można budować budownictwo wielorodzinne na tym obszarze, a akurat ten teren podskarpowy jest najbardziej wrażliwy i najbardziej chroniony. Ten pozostały teren, o którym Pan mówił jest to teren, który jest pierzeją ul. Wilanowskiej i jest tam troszeczkę inna sytuacja urbanistyczna.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu Panią, która się zgłaszała.

Pani J. Bojańczyk

Jestem mieszkańcem Osiedla Pod Skoczną. Chciałabym się odnieść do tego, co powiedział Pan ze Spółki Juvenes. Pokazywał nam Pan inwestycję przy ul. Jaśminowej 3. Twierdzi Pan, że Spółka Juvenes w żadnym stopniu nie nastaje na urodę Warszawy, dąży do dobra mieszkańców i popiera interes społeczny. Wystarczy rzucić okiem ze Skarpy na widok budynku Jaśminowa 3, żeby zobaczyć, jak to naprawdę wygląda. Ten dom nazywany jest przez mieszkańców „Bunger Hotel Palace”, wystaje ponad zabudowę całego osiedla na mniej więcej 5m i jest w rażący sposób niezgodny zarówno z wysokością zabudowy, jak też ze stylem budownictwa, które do tej pory tutaj powstawało. Jeżeli macie Państwo zamiar budować podobne inwestycje, to naprawdę uważam, że plan Pana Dr Krzysztofa

Domaradzkiego zasługuje na największą obronę. Powoływanie się na interes społeczny jest daleko idącą hipokryzją deweloperów, którzy w gruncie rzeczy nic innego nie mają na myśli jak własny interes. Dziękuję bardzo.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pan radny Patryk Górski.

Radny P. Górski

Chciałem wrócić do działki L-13, jako że zadawaliśmy w tej sprawie pytania i nie uzyskaliśmy do tej pory pełnej odpowiedzi.

Pan M. Mikos – Dyrektor Biura Architektury Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy

Ja naprawdę chciałbym te wszystkie sprawy przeanalizować, które tutaj były poruszane raz jeszcze. Odczytywanie naprędce uzasadnienia i przypominanie sobie, o co dokładnie chodziło, myślę, że nie jest to najwłaściwsza forma udzielania wyjaśnień, skoro problem jest istotny.

Radny P. Górski

Kiedy mógłbym oczekiwać wyjaśnienia tego problemu?

Pan M. Mikos – Dyrektor Biura Architektury Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy

Ja już wcześniej mówiłem, że chciałbym uzyskać protokół z sesji, żeby się wszystkim zająć, jeśli mowa o odpowiedzi konkretnie na to pytanie, to myślę, że w przeciągu tygodnia jesteśmy w stanie tą szczegółową sytuację przeanalizować i pisemnie udzielić odpowiedzi, ale myślę, że chodzi o to, żeby w ogóle ten projekt planu między innymi w tym miejscu, ale chyba nie tylko, jak wynika to z dyskusji, przeanalizować jeszcze raz i przygotować stanowisko ze strony projektantów Urzędu Miasta, zmierzające do ewentualnych rozwiązań, choćby części z poruszonych tematów, a jeżeli coś naszym zdaniem nie będzie zasługiwało na uwzględnienie w dalszym ciągu, to z pogłębionym wyjaśnieniem, dlaczego tak uważamy.

Radny P. Górski

Mam wrażenie, że nie są Państwo do końca przygotowani na dzisiejszą sesję i na ewentualną dyskusję, która się toczy.

Pan M. Mikos – Dyrektor Biura Architektury Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy

To pytanie nie było wcześniej zadawane. Jak widać jesteśmy przygotowani. Jesteśmy tutaj i chcemy odpowiadać na pytania, ale jeżeli jest to sprawa bardzo szczegółowa, wymaga sprawdzenia dokumentów nie tylko tych, które mamy ze sobą. Projektanci twierdzą, że na koniec sesji jesteśmy w stanie udzielić informacji na ten temat.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Proszę Pana w jasnej marynarce o zabranie głosu.

Pan M. Pietruszka – WOSiR

Dzień dobry Państwu, reprezentuję Warszawski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Jest to zakład budżetowy miasta stołecznego Warszawy. Chciałbym powrócić do kwestii przebiegu drogi 7KDL, przechodzącej dalej w drogę 3KDT. Zgłaszam wątpliwość, czy taki przebieg tej drogi nie narusza istniejących i ważnych warunków zabudowy, związanych z modernizacją toru lodowego na Stegnach. Na przebiegu tejże drogi 3KDT istnieją naniesienia, stanowiące infrastrukturę techniczną, służącą do mrożenia lodu. Przypominam, że warunki zostały ustalone, Miasto ma w budżecie ponad 250 mln zł na przeprowadzenie tej inwestycji modernizacji toru. Sądzę, że usunięcie tych trwałych naniesień, które w tej chwili istnieją, znacznie podroży koszty tej inwestycji. Skoro mieszkańcy wnioskuje o przeanalizowanie możliwości innego przebiegu tej drogi, to my się do tego dołączymy i stosowne pismo do Państwa złożymy. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję, proszę o odpowiedź.

Pan K. Domaradzki - Davos Sp. z o.o.

Szkoda, że nie złożyliście Państwo uwagi w ramach wyłożenia, natomiast mogę powiedzieć, że koordynowaliśmy nasze zapisy z projektem Panem Wojciechem Zabłockim, z którym jesteśmy w dobrych stosunkach i właściwie w stałym kontakcie.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Zapraszam Panią, która zgłaszała się do zabrania głosu.

Pani J. Sandomierska

Dzień dobry Państwu, jestem właścicielką jednej posesji i chciałam się zapytać, jaki jest cel dzisiejszego spotkania? Wydawało mi się, że spotkaliśmy się po to, aby plan zagospodarowania przestrzennego został zatwierdzony, natomiast z tego co tu dostrzegam, to wszyscy inni są przygotowani, natomiast zespół nie za bardzo. Nie bardzo nawet rozumiem, co Pan mówi. Inne osoby, które tutaj się wypowiadają, to ja rozumiem, co oni do mnie mówią. Natomiast Pan cały czas stosuje wybiegi i cały czas pan zamydla nam oczy. I teraz mam następne pytanie. Jeśli mieliście Państwo tak jak mówicie 9 – 13 lat czasu na zrobienie planu, to przecież Wy się tutaj spotykacie. Ja jestem tu pierwszy raz, stwierdziłam, że przyjdę, zobaczę, jak pracują radni i jak to wszystko się odbywa. I nagle dowiaduję się, że zespół, który projektuje jakiś teren nie wie o tym, że teren jest własnością prywatną, to nie ma komunikacji między wami? Nie wiecie, co się dzieje? To jest po prostu sytuacja jak z kosmosu. I teraz my właściciele będziemy czekać, są inwestorzy, którzy kupili ziemię, chcą budować i chcą te mieszkania sprzedawać. I co, będziemy czekać następne 9 czy 13 lat? Jeśli dzisiaj nie uzyskamy żadnej odpowiedzi, bo Pan naprawdę nie potrafi na żadne pytanie odpowiedzieć, to właściwie, po co tu siedzimy? Czas jest bardzo cenny proszę Państwa. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Zanim udzielię głosu Panu Domaradzkiemu wyjaśnię, że oczywiście Rada Dzielnicy w dniu dzisiejszym wyda opinię na temat tego przedłożonego projektu planu i w tym celu tutaj obradujemy.

Pan K. Domaradzki - Davos Sp. z o.o.

Proszę Państwa, mam przed sobą notatkę i muszę powiedzieć, że ten plan nie jest pierwszy raz prezentowany w Dzielnicy Mokotów. W czerwcu 2006 roku był prezentowany ten plan w wersji roboczej. I uzyskaliśmy pismo w brzmieniu: „Jest nam ogromnie miło, że uwzględniono w projekcie nasze wcześniejsze propozycje i sugestie w zakresie kierunków zagospodarowania tego obszaru, ze szczególną ochroną istniejących, a nawet powiększeniem tak niezbędnych w aglomeracji miejskiej obszarów zieleni oraz zbiorników wodnych. Wierzimy, że naszym wspólnym celem jest dążenie do jak najszybszego uchwalenia tego planu, dlatego też rekomendujemy tę wersję planu do dalszego opracowywania. Szansą na konsekwentną realizację zapisów planu z pewnością powinny być działania zmierzające do scalania gruntów i większa w tym terenie aktywność inwestycyjna samorządu

z uwzględnieniem działań w zakresie pozyskiwania funduszy strukturalnych.” To jest pismo, które dostaliśmy w 2006 r. Wtedy zgłoszono również 15 uwag, z których 11 zostało przez nas uwzględnionych w planie, natomiast nie uwzględniono sugestii:

- wprowadzenia zakazu zaopatrzenia w ciepło z sieci gazowej, gdyż wprowadzanie takiego przepisu jest bezprawne,
- dalszego zmniejszenia intensywności zabudowy, bo taki był postulat,
- zmian niektórych zasad lokalizowania reklam i tu podporządkowaliśmy się ogólno warszawskim przepisom,
- wprowadzenia tramwaju w ul. Wilanowską ze względu na zgodność ze studium, w którym tego tramwaju nie ma.

Drugi raz Zarząd i Rada Dzielnicy Mokotów pozytywnie zaopiniowały projekt planu w wersji skierowanej do wyłożenia w maju 2007 roku. Zgłoszono przy tym 6 uwag, z których 5 zostało uwzględnionych. Nie uwzględniono sugestii zastąpienia funkcji mieszkaniowej na terenie pod skarpą na usługi sportu. Wiadomo, że mieszkańcy wolą mieć mieszkaniówkę niż usługi sportu i staraliśmy się ten zapis utrzymać. I Zarząd i Rada Dzielnicy Mokotów zgłosili uwagę do wyłożonego już projektu planu w lutym 2008. Uwaga ta zawierała 10 punktów, z czego 8 zostało uwzględnionych. Nie uwzględniliśmy sugestii, żeby wymazać z podkładu geodezyjnego budynku przy ul. Leszczyny, bo byłoby to bezprawne i nie uwzględniliśmy zachowania obowiązku scaleń i podziałów nieruchomości ze względu na Państwa protesty. Czyli nieuzasadnione jest mówienie o tym, że teraz to jest jakiś kosmos. My cały czas byliśmy w kontakcie z Dzielnicą. Mnie troszeczkę niepokoi tak jakby zmiana tonu, która nastąpiła tutaj w tej naszej dzisiejszej dyskusji. To, co do tej pory mieliśmy w ustaleniach, nie zwiastowało tego, że teraz nastąpi totalny atak na ten plan, także poddaję to Państwu pod zastanowienie, bo nic się tutaj raptownie nie zmieniło w stosunku do tego, co było do tej pory uchwalane.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pan radny Radosław Sosnowski, następnie Pani radna Maria Rosołowska.

Radny R. Sosnowski

Wstępnie i ogólnie postaram się odpowiedzieć na to, co Pan w tej chwili powiedział. Polska to jest wolny kraj i zasadniczo, to nikt nic nie musi, ale wiele może. Byłem radnym w tym czasie i może dlatego byłem dobrze nastawiony do tego planu, ponieważ w roku 2006 opierał się on na cenach z roku 2006, co dla mnie nie było zaskakujące. Natomiast w chwili obecnej

jest dla mnie dość zaskakujące, że mamy się opierać na cenach sprzed lat dwóch. A przecież to nie jest tak, że to, co widzimy na ekranie, będzie budowane jutro, tylko, jeżeli wejdzie to do realizacji, to będzie to za rok lub dwa, czyli będzie to rozbieżność cen ok. czterech lat. Pan dzisiaj nie jest w stanie nam podać nawet w przybliżeniu tych nowych cen. I powiem Panu, co się dowiedziałem z dzisiejszej sesji dzięki Panu. Otóż tak: potok jest, ale go nie ma, jego cena jest nieznana, ale jest już zawarta w projekcie. Ceny są z 2006 r. Natomiast, co jeszcze wiemy? Wiemy, że Pan projektant ma dobre relacje z Panem Zabłockim – jest to pozytywny jak najbardziej. Dowiedziałem się, że właściciele ziemi powinni się cieszyć, bo mieli puste działki, a teraz będą mieli drogę. Nie rozumiem, dlaczego Państwo jesteście oburzeni. Oczywiście, że nie po raz pierwszy się tym zajmujemy. Tydzień temu również się tym zajmowaliśmy. Mam bardzo złą wiadomość, otóż zbliża się sezon urlopowy także dla radnych i przez mniej więcej 30 dni rada na pewno nie będzie obradować, chyba, że w jakimś trybie alarmowym. Jestem ciekawy czy za trzydzieści dni dowiemy się czegoś więcej niż dzisiaj. I jeszcze jednej rzeczy się dowiedziałem się dzisiaj, mianowicie, że do obsługi mapy na wrednie zadane pytanie przez Panią radną, potrzebne są cztery osoby, w tym dyrektor. To już jest naprawdę nieźle. I jeszcze jedna rzecz, Pan to zaprojektuje lepiej lub gorzej i będzie to Pańskie kolejne dzieło w pańskim życiu. tylko my jako radni nie przylecieliśmy tutaj z kosmosu, my tutaj mieszkamy i niektórzy z radnych mieszkają całkiem niedaleko tej okolicy. My będziemy tam chodzić, będziemy oglądać ten potok, którego tam nie ma albo będzie. Zobaczymy, ale wie Pan my tutaj żyjemy i to jest nasze podwórko, dlatego może jesteśmy poirytowani całą tą sytuacją. I jeszcze tylko zapytam się zupełnie niezłośliwie Pana Przewodniczącego, bądź któregośkolwiek z Panów Przewodniczących. Panowie powiedzcie mi, jak na podstawie tej wiedzy, którą przed chwilą przytoczyłem, może macie znacznie większą, w końcu jesteście Przewodniczącymi, mam podjąć decyzję w sprawie zaopiniowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu pod Skocznią – część I. Jak na podstawie tej wiedzy, którą otrzymałem, mam głosować za lub przeciw?

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Rozumiem, że wyrobimy sobie opinię na tym posiedzeniu, aby udzielić odpowiedzi na to pytanie. Rozumiem, że jest to pytanie retoryczne. Udzielę w tej chwili głosu Panu Domaradzkiemu, aby mógł ustosunkować się do wypowiedzi przedmówcy, a następnie pani radna Maria Rosołowska.

Pan K. Domaradzki - Davos Sp. z o.o.

Ja nie będę się ustosunkowywał do tej wypowiedzi, bo próbowałem wytłumaczyć Panu, jaka jest różnica między planem, projektem a realizacją i widzę, że mi się nie udało. Mówię o tym cieku wodnym. Natomiast chcę tylko zapytać, dla kogo to jest zła wiadomość, że radni teraz idą na urlop albo, że plan nie zostanie uchwalony?

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pani Maria Rosołowska.

Radna M. Rosołowska

Chciałam ustosunkować się do tego, co powiedział Pan Domaradzki. Po pierwsze trudno mi się odnieść do tego, co było w 2006 r., ponieważ wtedy nie byłam radną, a tym bardziej Przewodniczącą Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska. Natomiast kolejne etapy procedury planistycznej, materiały, które są przygotowywane i przesyłane Komisji, to są opiniowane pewne założenia i to w sposób ogólny. Tutaj po raz pierwszy w tej procedurze odnosimy się do szczegółowego rozpatrzenia wniosków i niestety nie otrzymujemy odpowiedzi. Na pytanie zadane przeze mnie, a później przypomniane przez kolegę, nie mamy odpowiedzi. Na posiedzeniu Komisji zwrócił na to uwagę Pan Bogdan Żmijewski, że na tym etapie wydaje się wszyscy ćwiczymy to po raz pierwszy, a właściwie po raz drugi, ponieważ plan Stegien był pierwszy, a teraz mamy plan rejonu pod Skocznią-część I, jako drugi na Mokotowie w tej procedurze planistycznej. Natomiast zwrócono nam uwagę, że powinniśmy odnosić się do sposobu rozpatrzenia wniosków. Proszę Państwa, my usiłujemy się odnieść do całego tego materiału, który zawiera, delikatnie mówiąc, nieścisłości. Przykład działki L-13 jest tylko jednym z przykładów i na to pytanie również nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Jeśli chodzi o stanowisko, które było zgłoszone przez Radę i Zarząd Dzielnicy Mokotów w trybie uwag do planu na etapie publicznego wyłożenia, to nie było w stanowisku zapisu o wymazaniu, tylko było napisane, że nie należy uwzględniać budynków wybudowanych z rażącym naruszeniem prawa. Była w tej sprawie podjęta uchwała przez Radę Dzielnicy, był wniosek Komisji Ładu Przestrzennego, który nie został pod obrady Zespołu Koordynacyjnego skierowany. Protokołu z posiedzenia Zespołu do tej pory nie otrzymaliśmy. Również nie został uwzględniony wniosek, o którym Pan Domaradzki nie wspomniał, że należy powtórnie dokonać aktualizacji podkładów mapowych ze względu na inny stan faktyczny niż zaznaczony na planie, a przepompownia P3 jest tego tylko drobnym przykładem. Na kolejnych mapach, które otrzymaliśmy, jest ona przesunięta

raz w jedną, raz w drugą stronę. Natomiast o tym, że konieczna jest aktualizacja podkładów mapowych, świadczy również korespondencja do niektórych osób, które składały do nas wnioski. Takie pisma z Urzędu Miasta były wysyłane, że jest to konieczne – ten wniosek nie został uwzględniony. Na podstawie tych materiałów my nie możemy świadomie zaopiniować pozytywnie tego planu. Dziękuję bardzo.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję, czy Biuro Architektury chce się ustosunkować do tej wypowiedzi? Jeśli nie, to bardzo proszę Pan Tyszkiewicz.

Pan K. Tyszkiewicz – Spółka Juvenes

Proszę Państwa, nie będę się odnosił do wypowiedzi szanownej sąsiadki na temat jej prywatnych poglądów architektonicznych. Na szczęście nie podzielają ich nasi klienci. Natomiast oczywiście budynki, które chcielibyśmy wybudować na działce J4, byłyby budynkami o trzech kondygnacjach i kondygnacji ukrytej w dachu. Tak było narysowane i w takiej formie znajdują się plany od wielu miesięcy w Biurze Architektury i Planowania Przestrzennego. Nikt tu nie dokonał żadnego zamachu. Dla budynku, który wybudowaliśmy decyzję o warunkach zabudowy wydało to samo Biuro Architektury i Planowania Przestrzennego pod poprzednią nazwą, jak również opiniowany był ten Projekt przez Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody w ramach ochrony Skarpy Warszawskiej i przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Tak, więc wydaje mi się, że wszystkie formalności zostały dopełnione, a reszta jest kwestią gustu. Natomiast, gdybym mógł powiedzieć jeszcze słówko. Ponieważ emocje wokół tego planu rzeczywiście sięgają zenitu, a tak naprawdę my nie rozmawiamy o zderzeniu dwóch wizji gwałtownie sprzecznych. Z mojej lektury wniosków do planu wynika, że chyba nikt nie wnioskował o więcej niż o jedną kondygnację w stosunku do tego, co jest zaproponowane. Jeżeli są istotne przesłanki wynikające z zapisów studium, które uniemożliwiają zwiększenie wysokości o jedną kondygnację w obszarze podskarpowym, to wydaje mi się, że to przesądza. I chyba nikt w tej chwili nie walczy o to, żeby uzyskać czwartą kondygnację, która spowoduje uchYLENIE planu przez Wojewodę. Mówimy o wzrostach intensywności w obrębie działek w granicach 5% przy zachowaniu określonej w studium powierzchni biologicznie czynnej. Mówimy o tym, żeby ewentualnie jakiś rozdęty ciąg pieszo-jezdny zrobić mniej rozdęty, mówimy o zmianach, które nie mają burzyć konstrukcji tego planu. I chyba jednak wszyscy właściciele tych terenów

są zainteresowani uchwaleniem tego planu z drobnymi zmianami, który uczyni go planem kompromisowym. W naszej ocenie on nie jest jeszcze kompromisowy. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję, czy Biuro Architektury chce się ustosunkować do tej wypowiedzi? Jeśli nie, to udzielam głosu Panu Piotrowi Krempleskiemu.

Radny P. Krempleski

Szanowni Państwo, a głównie zwracam się do współprojektantów, bo odnoszę wrażenie, że zaszło tu pewne nieporozumienie. Otóż wszystkie wypowiedzi płynące dotychczas z różnych ust radnych wszystkich opcji nie odnosiły się do ogólnego charakteru i założeń ideowych tego planu. My tego nie kwestionujemy. Wszystkie poprzednie wnioski w poprzednich kadencjach zmierzały do tego, czym się te prace zakończyły, to znaczy plan odpowiada wyrażonym przez nas wnioskowi w swoim zasadniczym rysie. Natomiast dostrzegamy szereg błędów lub braków w szczegółach. Z tymi wszystkimi szczegółami jest tak, że można powiedzieć tylko albo aż w szczegółach. I prosimy o doprecyzowanie pewnych bardzo konkretnych i wąskich spraw. Cały kierunek myślenia, który zmierza do zachowania charakteru terenu zielonego, zabudowy willowej itd., to za tym wszystkim jesteśmy i nic się tutaj nie zmieniło. Nie wyklucza to jednak tego, że możemy dostrzec błędy, nieścisłości i braki, ale jest to do korekty i poprawienia. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, proszę o zabranie głosu Pana, który się zgłaszał.

Pan P. Guział – Radny Dzielnicy Ursynów

Mam dwie uwagi do Pana Dyrektora Marka Mikosa. Prognoza skutków finansowych są to dane z 2004 – 2005 r. Materiał ten został sporządzony w 2006 r. a interpretacja słowa prognoza oznacza, że jest to projekcja w przyszłość. Aż się prosi, żeby kwoty tam zawarte indeksować, jest to na wykładach elementarnych, na pierwszym roku ekonomii na Mokotowskim SGH. Ceny powinny być indeksowane, ponieważ jeżeli przyjmujemy ceny z 2004 r. to równie dobrze możemy przyjąć ceny z 1984 r., bo dlaczego by nie? Tak naprawdę te założenia, które były wówczas zrobione na podstawie danych 2004 – 2005 dziś są kompletnie nieaktualne, bowiem jak Pan Domaradzki doskonale wie, mieliśmy do czynienia z co najmniej dwoma boomami budowlanymi, jeżeli chodzi o boom budowlany mieszkaniowy i jeżeli chodzi o wartości nieruchomości, a także materiałów budowlanych

to są nawet 3 boomy. Dodatkowo jeszcze mamy do czynienia z faktem, że nie ma rąk do pracy na budowach, dużo osób wyjechało za granicę i koszty pracy również wzrosły. W związku z tym te ceny są „z czapy i z kosmosu”. Tak naprawdę koszt uchwalenia tego planu to nie jest dwieście kilkadziesiąt milionów a kwota przekraczająca grubo ponad miliard. Biorąc pod uwagę jeszcze fakt, że struktura własnościowa zmieniła się o 180°. Czyli z 80% rzekomo należących do Skarbu Państwa i Miasta teraz 80% należy do prywatnych właścicieli. W związku z powyższym uchwalając ten plan, bardzo ważny, który powinien być uchwalony niezwłocznie, jak najszybciej, miejmy nadzieję, że jeszcze w sierpniu, to trzeba jeszcze pamiętać o tym, że będzie to kosztowało Miasto ok. miliarda zł. Jeżeli chodzi o drugą kwestię, którą są współczynniki. Panie Dyrektorze Pan mówi, z czym się w 100% zgadzam po przestudiowaniu studium, że współczynniki dzielimy na dwa rodzaje: bezwzględnie obowiązujące - jest to powierzchnia biologicznie czynna oraz tzw. orientacyjne, tudzież zwane w dyskusji uśrednionymi, to jest intensywność zabudowy i wysokość, gdzie studium określa dla pewnych stref wytyczne i wokół nich oscylujemy. Tutaj w strefach „K” mamy przykład bezprecedensowy, jeżeli chodzi o planowanie przestrzenne zgodne ze studium. Mamy przykład obniżenia współczynnika powierzchni biologicznie czynnej z 60 do 55%. Co jest argumentowane bilansowaniem w obrębie zespołu urbanistycznego jakiejś działki. W takim razie bilansować możemy każdą inną działkę na tym planie w ten sposób mówiąc, że odcinamy ci połowę na zieleń – w porządku i tam powinno być zero, i tam będzie wpisana czysta zieleń i bilansujemy to tym, że obniżamy ci współczynnik z 60 do 40%. W obrębie zespołu urbanistycznego będzie to samo? Czy nie? W tym momencie występuje pewien dysonans pomiędzy tym, co mówi Pan Dyrektor a co mówi studium. Czyli bezwzględnie obowiązujący współczynnik, 60% bowiem tu mamy do czynienia, na iluś działkach z 55%. Jest to tylko taka uwaga z boku, być może na tym się nie znam. Może jest to w jakiś sposób wytłumaczalne. Natomiast Pan Domaradzki, który jest autorytetem, jeżeli chodzi o planowanie przestrzenne, w jednym przypadku mówi tu nieprawdę. Ponieważ działki z napisem „L”, naprawdę mówię to z całą stanowczością, albo wynika to z niewiedzy, albo z niefrasobliwości, nie wiem z czegoś innego jeszcze. Działki L-8, L-9, o których była mowa nie są to działki pierzejowe. To nie jest pierzeja Wilanowska, chyba, że Pan doktor inaczej definiuje słowo pierzeja. Możemy do leksykalnej definicji zajrzeć, może jest jeszcze jakaś inna fachowa? Ja rozumiem, że nazwa pierzeja to jest kwartał zabudowania wzdłuż jakiejś arterii – spróbuje to kolokwialnie wytłumaczyć. Natomiast, jeżeli przyjrzymy się działce L - 8 i L - 9 to są działki, które schowane są za skarpą w środku i w ogóle nie mają nic wspólnego z Wilanowską i nie przylegają do Wilanowskiej. Na tych właśnie działkach

zgodził się projektant planu, tudzież architekci na to, żeby wszystkie współczynniki dotyczące zabudowy zwiększyć. Wszystkie. Natomiast na wszystkich innych działkach, które również wystąpiły z takimi wnioskami, żeby o kilka procent im zmienić, nie diametralnie, nie slumsy, nie wysokościowce. Wnioski były takie: pozwólcie jedną kondygnację więcej, pozwólcie zachować powierzchnię biologicznie czynną, ale trochę większy obszar zabudować, nie 30% a np. 35%, intensywność w studium mówi 1,0 dajcie nam 0,6 dajcie nam powiedzmy 1,0 – 1,05. Wszystkie uwagi zostały uwzględnione z wyjątkiem oczywiście wysokości na działkach L-8, L-9 i L-10. L-10 jest pierzejowa. Na pozostałych nie. Nawet na działce L-7, która jest identyczna, w tym samym miejscu, tak samo położona, też pod skarpą wszystkie parametry takie same. Sprawdziłem, kto zgłaszał uwagi. Mam takie nieodparte wrażenie, ale brzydę się jakąś insynuacją w związku z powyższym tylko stawiam to jako kwestię, bo jakoś tylko te działki mają uwzględnione te większe parametry, że uwagę a propos działek wówczas L-8, L-9, L-11, L-12, L-13, które zostały potem scalone na większe kwartały zabudowy, co więcej z tych działek jeszcze wyprowadzono drogi, które przecinały te działki. Czyli z 5 kwartałów zrobiono 3 kwartały, czyli zrobiono „dobrze” właścicielom tam – mogą więcej zbudować. To z uwagami, żeby zmienić te parametry na korzystniejsze wystąpiła pracownia *Jems Architekci*. Zbiegiem okoliczności pracownia *Dawos*, którą Pan reprezentuje wspólnie występuje w ramach różnych konsorcjów w różnych przetargach publicznych na zabudowę choćby otoczenia stadionu dziesięciolecia. Nie wiem czy jest to jakiś argument, ponieważ *Jems Architekci* to jest szacowna pracownia, która zbudowała m.in. budynek Agory za, który otrzymali liczne nagrody. Przypuszczam, że wiedzą, co robią skoro wnioskuje. Natomiast nie wiem czy ci, którzy rozpatrują te wnioski wiedzą, co robią, jeżeli akurat te wnioski przy takim powiązaniu, być może zbiegiem okoliczności respektują. Natomiast inne adekwatne, identyczne wnioski dotyczące działek położonych w tej samej linii zabudowy odrzucają. Im się coś takiego nie podoba. Tak? To tyle na ten temat. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo czy Biuro Architektury chce się ustosunkować do tego głosu?

Pan M. Mikos – Dyrektor Biura Architektury Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy

Zostało poruszonych kilka wątków. Kwestia prognozy, czyli projekcji, to myślę, że jest to kwestia rozmowy o metodzie z rzeczoznawcami majątkowymi, którzy nam te prognozy robią. Przy czym podnosił Pan kwestię, że za nami jest wiele zwyczajów różnego rodzaju: zwyczki

materiałów budowlanych, robocizny, zwyczajki cen wartości gruntów. Te zwyczajki prawdopodobnie można było przewidzieć, że nastąpią, ale dokładnej daty ani skali w roku 2006 nie sposób było przewidzieć. Rozumiem, więc, że ta projekcja, nawet, jeżeli w większym stopniu będzie zakładała jakieś zwiększenie kosztów, bo tutaj wykonywane prognozy były robione przy założeniu w zapisywanych prognozach stałości cen. Nie było mowy o ruchach cen i te ruchy inflacyjne są tu rzeczywiście w ogóle nieuwzględnione. Tak jak powiedziałem jest to kwestia dyskusji o metodzie sporządzania tych prognoz w przyszłości. Mnie się osobiście wydaje, że jednak jednoznaczne zaznaczenie, że mówimy o cenach stałych i ewentualnie jakieś aktualizowanie podstawowych danych w momencie kiedy plan jest przedmiotem opiniowania i uchwalania, chyba jest właściwsze niż prognozowanie na trudnych do przewidzenia i niejednoznacznych przesłankach. Kwestia tego L-8, L-9 to jest to częściowo związane z tym L-13, co, do których nie udzielaliśmy odpowiedzi. Ja tutaj w między czasie miałem okazję fragment zobaczyć, że ileś punktów z tej uwagi nie zostało uwzględnionych. Realizacja zabudowy wielorodzinnej pierzejowej wzdłuż ul. Wilanowskiej została uwzględniona jedynie na zasadzie dopuszczenia budynku pierzejowego od strony Al. Wilanowskiej oraz ze względu na przewidywane ograniczenie uciążliwości hałasowej dla terenów położonych w głębi osiedla. Tutaj zamysł był wyraźny, ale rzeczywiście trzeba sprawdzić dokładnie czy tekst i rysunek planu dokładnie odzwierciedla sposób rozpatrzenia uwag. Jeśli chodzi o kwestie współczynników, to tutaj projektanci deklarowali pomoc w wyjaśnieniu.

Pan K. Domaradzki - Davos Sp. z o.o.

Proszę Państwa, do projektu planu wpłynęło 170 uwag, z czego 114 zostało uwzględnionych. Nie wiem, czy jest Pan radny z Ursynowa? Jest, chyba nie sądzi Pani jednak, że te wszystkie 114 uwag zostały zgłoszone przez firmę *Jems*? To jest taka uwaga na marginesie. Staraliśmy się po prostu uwzględnić wszystkie te uwagi, które się dało uwzględniać. A tak nawiasem mówiąc, może Państwo się zdziwicie, wcale nie jestem entuzjastą budownictwa jednorodzinnego na tym terenie. Niestety, jesteśmy skrupowani zapisami studium, w związku z tym staramy się te proporcje, które są wyznaczone w studium utrzymać. Także proszę to też zrozumieć i albo chcemy coś uchwalić i wtedy musimy być zgodni ze studium albo możemy sobie powiedzieć, że chcemy robić zupełnie coś innego. Zabudowa jednorodzinna została wyznaczona w terenach najbardziej do tego predestynowanych, właśnie podskarpowych, tam gdzie ta intensywność zabudowy powinna być najmniejsza, aby spełnić warunki zawarte w studium i abyśmy ten plan mogli uchwalić. Jeżeli chodzi o wskaźniki, to w momencie,

kiedy wyrażona była zgoda na budowę willi miejskich, to przy wprowadzeniu zabudowy małymi domami jednorodzinnymi, zgodnie ze studium ten wskaźnik intensywności był lekko obniżany o te 5%. Także to nie jest tak, że tu jest taki wskaźnik, a obok jest inny wskaźnik, tylko, jeżeli na danym terenie zostało już dopuszczone budownictwo jednorodzinne, to jednocześnie ten wskaźnik lekko się tam obniża, ale jest to w granicach 5%.

Pan P. Sawicki - Davos Sp. z o.o.

Na terenach wielorodzinnych został obniżony o 5%, ale na terenach przylegających jednorodzinnych został podniesiony o 5%. Dotyczy to wyłącznie obszaru K i w ramach jednej własności.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji? Pan Przewodniczący Remigiusz Grodecki, bardzo proszę.

Radny R. Grodecki

Panie Przewodniczący wnoszę o zarządzenie 15 – minutowej przerwy. W tej chwili zachodzi potrzeba uzupełnienia wniosku do projektu uchwały Rady Dzielnicy Mokotów.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Nie widzę sprzeciwu, zarządzam 15 minut przerwy.

(po przerwie)

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji?

Pani K. Rubik

Ponieważ dyskusja jak widać zbliża się ku końcowi, chciałabym jeszcze zgłosić wniosek, który został wcześniej zgłoszony w ramach wyłożonego planu w lutym, ale dzisiaj jeszcze Państwu radnym chciałabym przedstawić taki wniosek, aby dostosować parametry w projekcie planu do istniejącej zabudowy, która została naniesiona na planie. Dotyczy to istniejących budynków i w przyszłości ich remontów i modernizacji. Jeżeli zostanie utrzymana ta wysokość 11m, to niestety nie będziemy mogli ani remontować ani modernizować istniejących budynków. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w dyskusji? Proszę panią Marię Rosołowską Przewodniczącą Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska o przedstawienie poprawek.

Radna M. Rosołowska

Na wstępie odniosłabym się do tego, o czym mówiła moja przedmówczyni. Nasz projekt uchwały konsumuje zgłoszony wniosek. Prosimy o przedstawienie projektu zgodnego z faktycznym stanem prawnym i taki wniosek był również zamieszczony w pierwszej wersji, natomiast zostały doprecyzowane uwagi odnośnie tego, czego sobie życzymy. Chcemy, żeby rysunek planu był na aktualnych podkładach mapowych, chcemy wyjaśnienia i poprawienia rozbieżności rodzajów i parametrów zabudowy pomiędzy mapami poszczególnych wersji i prosimy o ewentualną zmianę przebiegu dróg 7KDL i 6KDL w związku z tym, co dzisiaj padało. Jeśli chodzi o 6KDL, to tutaj zostało uzgodnione z projektantami, ja Panu Przewodniczącemu wręczyłam taki załącznik z odręcznym szkicem, bo w stosunku do tego, co przez wnioskodawców było składane wcześniej, zostało zupełnie co innego zaproponowane, tak żeby nie naruszać interesów dzierżawców terenów od Miasta, którzy mają tam ogródki i jednocześnie jest to tańsze rozwiązanie niż to co zostało nam przedstawione w wersji do zaopiniowania. Jednocześnie Rada Dzielnicy zwraca się o przedstawienie wyliczenia powierzchni rejonu drugiego, z wyszczególnieniem numerów działek oraz ich powierzchni, ponieważ były rozbieżności w podawanych nam liczbach. Również Rada Dzielnicy zwraca się z prośbą o informację, kiedy zostanie przedstawiony do zaopiniowania plan miejscowy rejonu pod Skocznią – część II i czy będzie wyłożony. Dziękuję bardzo.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję, przedstawione poprawki zawarte są w dokumencie, który opatrzony jest dwójką rzymską i wszystkim Państwu został rozdany. Będziemy traktować go jako autopoprawkę w całości do projektu uchwały załączonego do porządku obrad. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze wnieść poprawkę do tego projektu?

(Autopoprawka do druku nr 140 stanowi załącznik do protokołu).

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Pan Przewodniczący Krempleski, bardzo proszę.

Radny P. Kremplewski

Proszę Państwa, chciałbym wnieść poprawkę do punktu 1 uwag i wniosków do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu pod Skocznią, a mianowicie od słów „wnosi o rozważenie wprowadzenia do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu pod Skocznią część I zmiany wysokości maksymalnej zabudowy do 12m,” a w to miejsce proponuję wpis następujący: „wnosi o zachowanie ograniczeń dotyczących wysokości i intensywności zabudowy zawartych w przedstawionym projekcie planu”. Uważam, że nie powinniśmy dopuszczać do istotnego tzn. o 33% zwiększenia wysokości zabudowy. Dlaczego mówię o 33%? Ponieważ zmiana z 11m na 12m de facto oznacza zmianę możliwości z trzech na cztery kondygnacje. Dochodzi nam 1/3 powierzchni mieszkalnej, a co za tym idzie gęstość zaludnienia, parkowania itd.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś inne poprawki? Nie widzę. Poddaję pod głosowanie poprawkę zgłoszoną przez przewodniczącego Piotra Kremplewskiego, tym samym rozpoczynam procedurę głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przed momentem przez Pana Przewodniczącego polegającej na zmianie punktu 1 załącznika do projektu uchwały?

za – 9 radnych

przeciw – 10 radnych

wstrzymało się – 5 radnych

Stwierdzam, że Rada poprawkę odrzuciła stosunkiem głosów: 9-za, 10 przeciw i 5 wstrzymujących.

Poddaję po głosowanie projekt uchwały w wersji rozdanej autopoprawki, bez zmian. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie zaopiniowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu pod Skocznią – część I, w brzmieniu zgodnie z rozdany drukiem?

za – 25 radnych

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

Stwierdzam, że Rada jednomyślnie przyjęła uchwałę o negatywnym zaopiniowaniu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu pod Skocznią – część I, przedstawiając jednocześnie uwagi zawarte w załączniku.

(Pismo mieszkańców w sprawie projektu planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Parku pod Skocznią” stanowi załącznik do protokołu).

Ad. 7

Stanowisko Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie przekazania do zaopiniowania Radzie Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu pod Skocznią – część I.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Jak rozumiem projekt tego stanowiska zgłoszonego przez Panią Przewodniczącą Hannę Brózdę został wszystkim Państwu rozdany. Proszę Panią radną o zabranie głosu.

Radna H. Brózda

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, wnoszę o wniesienie poprawki w związku z przeprowadzoną dyskusją został uściślony akapit drugi i wnoszę o przyjęcie stanowiska następującej treści:

„27 czerwca 2008 r. do Rady Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy - za pismem znak AM-PM/7322/M/Mok/323/730/08 Zastępcy Prezydenta m. st. Warszawy Pana Jacka Wojciechowicza – przesłany został projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu pod Skocznią, w celu zaopiniowania na najbliższej sesji Rady Dzielnicy Mokotów.

W przesłanym projekcie planu część terenu ogródków działkowych położonych wzdłuż ul. Idzikowskiego została opisana jako obszar wyłączony z projektu. Tymczasem wyłączenie takie nastąpiło na sesji Rady m.st. Warszawy dopiero w dniu 10 lipca. Przez 14 dni Komisja Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska oraz Rada Dzielnicy Mokotów procedowały nad materiałem niebędącym w istocie projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego tego rejonu.

W związku z powyższym, Rada Dzielnicy Mokotów zwraca się do Prezydenta m. st. Warszawy o zbadanie prawidłowości przekazania Radzie Dzielnicy Mokotów

m. st. Warszawy projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu pod Skocznią”. Dziękuję bardzo.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Otwieram dyskusję na temat tego projektu stanowiska. Czy ktoś z Państwa radnych lub gości chciałby zabrać głos w dyskusji? Bardzo proszę Pani radna Maria Rosołowska.

Radna M. Rosołowska

W pierwszym akapicie po słowach „rejonu pod Skocznią” konieczne jest dopisanie „część I”, jak również w dalszej części, wszędzie tam gdzie występuje nazwa „pod Skocznią”.

Radna H. Brózda

Panie Przewodniczący, oczywiście jak najbardziej zasadna jest ta poprawka i bardzo proszę o jej wprowadzenie.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji na temat tego stanowiska? Nie widzę, w związku z powyższym rozpoczynam procedurę głosowania. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem stanowiska w sprawie przekazania do zaopiniowania Radzie Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu pod Skocznią – część I wraz z autopoprawkami?

za – 23 radnych

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

Dziękuję bardzo, stwierdzam, że Rada jednomyślnie stanowisko przyjęła.

Ad. 8

Stanowisko Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie ustanowienia hejnałem Miasta Stołecznego Warszawy melodii skomponowanej przez prof. Zbigniewa Bagińskiego pt. „Hejnał Zamku Królewskiego w Warszawie”

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Projekt tego stanowiska również został Państwu rozdany. Otwieram dyskusję w tym punkcie. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos na temat tego stanowiska? Bardzo proszę Pani Przewodnicząca Hanna Brózda.

Radna H. Brózda

Czy dysponujemy nagraniem hejnału?

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Panie Przewodniczący, projekt tego stanowiska został przekazany przez Biuro Kultury i w dniu dzisiejszym takie rozwiązanie pozytywnie zaopiniowała Komisja Kultury, Sportu i Turystyki. Byliśmy proszeni o zaopiniowanie tego projektu do dnia 21 lipca 2008 r.

Radny W. Turkowski

Być może nagranie jest umieszczone na stronie internetowej Miasta i można je ściągnąć.

Radny R. Sosnowski – Przewodniczący Komisji Kultury, Sportu i Rekreacji przedstawił następującą opinię: „Komisja Kultury, Sportu i Turystyki **pozytywnie** zaopiniowała inicjatywę radnych m. st. Warszawy w sprawie ustanowienia hejnałem Miasta Stołecznego Warszawy melodii skomponowanej przez prof. Zbigniewa Bagińskiego pt. „Hejnał Zamku Królewskiego w Warszawie”. Dziękuję.

(przedstawiona opinia stanowi załącznik do protokołu).

Radny W. Wasilewski

Chciałbym jeszcze zapytać, czy ma to być hejnał Miasta czy zamku Królewskiego? Szczególnie, że tradycyjnie jest opozycja zamek – Miasto. Jest to trochę dziwne.

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Tym samym kończymy tę historyczną opozycję i możemy zmienić sformułowanie na Miasto z Zamkiem.

Radny R. Sosnowski

Biorę pod uwagę, że jest to czwarta godzina naszej sesji, ale tylko przypomnę radnemu Wasilewskiemu, że jesteśmy w jednym Klubie.

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Czy ktoś z Państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji na ten temat? Nie widzę, w związku z tym otwieram procedurę głosowania. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem stanowiska w sprawie ustanowienia hejnałem Miasta Stołecznego Warszawy melodii skomponowanej przez prof. Zbigniewa Bagińskiego pt. „Hejnał Zamku Królewskiego w Warszawie”?

za – 23 radnych

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

Oświadczam, że stanowisko zostało przyjęte.

Ad. 9

Interpelacje i zapytania radnych

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie? Bardzo proszę Pani Przewodniczącą Hanna Brózda, a następnie Pan radny Radosław Sosnowski.

Radna H. Brózda

Panie Przewodniczący, chciałam zapytać, w jaki sposób realizowane są na terenie Dzielnicy Mokotów specjalistyczne usługi opiekuńcze dla dzieci z autyzmem? Dotyczy to głównie środków zarezerwowanych na ten cel. Jak również ilości złożonych w danym roku wniosków, rozpatrzonych pozytywnie i negatywnie, a jeżeli negatywnie, to, z jakich przyczyn? Nie oczekuję odpowiedzi na moje zapytanie w dniu dzisiejszym.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję, rozumiem, że odpowiedź zostanie przekazana na piśmie. Pan radny Sosnowski bardzo proszę.

Radny R. Sosnowski

Proszę o udzielenie odpowiedzi w miarę możliwości w tej chwili, ale również na piśmie. Czy Zarząd ma jakąś koncepcję przeniesienia bazaru z ul. Nehru? Czy ten bazar pozostanie w tym miejscu, czy zostało wyznaczone jakieś nowe miejsce? Omawialiśmy już te sprawy. Mam nadzieję, że projekt ul. Czerniakowskiej – Bis wejdzie już niedługo pod nasze obrady,

a bazar jest tam jednym z kluczowych problemów. Czy jest jakaś jedna spójna koncepcja dotycząca tego bazaru?

Pan J. Rasiński – Burmistrz Dzielnicy Mokotów

Panie Przewodniczacy, szanowni Państwo, pytanie jest na tyle ważne, że odpowiedzi udzielimy na piśmie.

Radny R. Sosnowski

W Szkole Podstawowej nr 260 Dyrektor Szkoły udał się na urlop zdrowotny. W tej chwili wyznaczona jest tam osoba, która pełni obowiązki dyrektora. Czy ta osoba może powołać swojego zastępcę? Jak brzmiał wniosek Dzielnicy w tej sprawie? Czy chodziło nam o zastępcę dyrektora, który ma pełnić te obowiązki, czy o osobę pełniącą obowiązki dyrektora w szkole nr 260? Chciałbym otrzymać wgląd w odpowiedź Miasta. W szczególności interesuje mnie odpowiedź Miasta na pismo Dzielnicy. Interesują mnie również paragrafy, na które powołuje się Miasto ustanawiając tę osobę władającą, czy pełniącą obowiązki? Według moich informacji ta osoba ma utrudnioną sytuację w kwestii pójścia na urlop. Chciałbym się dowiedzieć jak ma to być zastosowane w praktyce, w sytuacji, gdy w czasie wakacji trwa tam remont a pełnomocnictwo jest jednoosobowe i nieprzekazywalne. Czyli ta osoba nie może iść na urlop, ponieważ musi pilnować prac? Ta osoba posiada również zaległy urlop. Chciałbym się dowiedzieć, z jakich środków zostanie ewentualnie wypłacony ekwiwalent za niewykorzystany urlop? Dziękuję bardzo.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję, czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zadać pytanie bądź zgłosić interpelację? Bardzo proszę Pani radna Teresa Lewandowska.

Radna T. Lewandowska

Jakie przepisy regulują montowanie anten telekomunikacyjnych na budynkach mieszkalnych w osiedlach? Ponieważ w osiedlu na Służewcu Południowym dochodzi do takich sytuacji, że na niskich pawilonach handlowych są montowane po 4 anteny o dużym zasięgu i promieniowanie z tych anten bije wprost w okna mieszkańców budynków mieszkalnych, które są znacznie wyższe od tego pawilonu. Mieszkańcy się niepokoją, twierdzą, że wpływa to na ich stan zdrowia i nie mogą posługiwać się aparaturą medyczną typu glukometry, ciśnieniomierze. Te anteny zakłócają prace tych urządzeń.

Pan J. Rasiński – Burmistrz Dzielnicy Mokotów

Panie Przewodniczący, szanowni Państwo, oczywiście dokładnie w tej chwili nie przytoczę odpowiedniego przepisu. Natomiast stwierdzenie czy anteny są szkodliwe poprzedzane jest ekspertyzami, które wykonywane są na miejscu montowania tych anten. Na podstawie tych ekspertyz i przeprowadzonych badań, decyzję z tego, co wiem aczkolwiek mogę się mylić, wydaje Biuro Architektury. Jest to związane z szeregiem zgód, jakie uzyskują potencjalni nadawcy sygnału i muszą oni odpowiednie zgody otrzymać.

Radna T. Lewandowska

Czy są jakieś przepisy, które określają, jaka ilość tych anten może być w jednym miejscu, czy na jednym osiedlu zamontowana?

Pan J. Rasiński – Burmistrz Dzielnicy Mokotów

Sprawdzimy to i odpowiemy.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, Pan radny Sosnowski proszę.

Radny R. Sosnowski

Korzystając z okazji, że naszym Burmistrzem jest fachowiec od sportu, proszę powiedzieć panie Burmistrzu, na jakim etapie realizacji w naszej Dzielnicy jest inwestycja *Orlik 2012*?

Pan J. Rasiński - Burmistrz Dzielnicy Mokotów

W tej chwili mamy decyzję o zmianie lokalizacji. Następnie sformułowaliśmy wniosek o decyzję lokalizacji celu publicznego. Wniosek został złożony i w tej chwili czekamy na decyzję. Zostały złożone pisma do STOEN-u i MPWiK w celu otrzymania uzgodnień dot. tego terenu.

Radny R. Sosnowski

Gdzie ta lokalizacja jest w tej chwili Panie Burmistrzu?

Pan Jan Rasiński - Burmistrz Dzielnicy Mokotów

Przy Zespole Szkół Fryzjerskich na ul. Kazimierzowskiej 60.

Radny R. Sosnowski

Czy zapadła jakaś uchwała dot. przeniesienia szkoły z Wilanowa na ul. Różaną?

Pan J. Rasiński - Burmistrz Dzielnicy Mokotów

Na razie żadnej decyzji nie ma. Zarząd Wilanowa wraz z Biurem Edukacji zastanawia się, co dalej zrobić.

Radny R. Sosnowski

Jesteśmy prawie w środku wakacji. Czy nie wydaje się Panu, że jest to trochę późno?

Pan J. Rasiński - Burmistrz Dzielnicy Mokotów

Nie wydaje mi się, ponieważ ta sprawa jest w gestii Zarządu Wilanowa. My staraliśmy się im tylko pomóc w ich problemie, natomiast decyzja leży w ich rękach.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Czy są jeszcze jakieś pytania, interpelacje? Nie widzę, w związku z tym przechodzimy do punktu 10 „Wolne wnioski”.

Ad. 10

Wolne wnioski.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Zgłaszał się wcześniej do zabrania głosu przedstawiciel Koła Ochrony przyrody, bardzo proszę.

Pan Z. Woźniak – Koło Ochrony Przyrody Park Arkadia

Chcieliśmy Państwu podziękować jako wszystkim Radnym, Burmistrzowi, Przewodniczącemu, którzy głosowali w dniu 15 stycznia za uchwałą, która stworzyła zespół przyrodniczo – krajobrazowy w Parku Arkadia. Za co serdecznie dziękujemy a w szczególności osobom takim jak Pan Raś, Pani Rosołowska. Dziękujemy w imieniu Ligi, w imieniu mieszkańców naszego osiedla, mieszkańców Mokotowa, mieszkańców Warszawy. Proszę Państwa jest to skansen. Raz jeszcze chciałbym podziękować wszystkim radnym a w szczególności Pani Pomawskiej – Szwejk, która była naszym pierwszym nauczycielem odnośnie prowadzenia spraw bardzo trudnych, również serdecznie dziękujemy Panu Rasiowi. Serdecznie dziękujemy Panu Turkowskiemu za wkład, który Pan włożył w stworzenie tego systemu. Życzymy Panu Prezydentury Warszawy. Niech Pan wie o tym, że 4.500 mieszkańców naszego osiedla będzie głosowała za Panem. Raz jeszcze dziękujemy wszystkim radnym. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

W imieniu Rady pozwolę sobie Państwu podziękować. To nie jest tak, że tylko radni i obecnie Pan Burmistrz, ale Państwo, Państwa lobbing w trakcie prac, przyczynił się do tego. Wszyscy wiemy, co działo się z tym jak wyszło to z Rady Dzielnicy. Trzeba było jeszcze licznych i intensywnych zabiegów w Radzie Miasta, w Urzędzie Miasta, w Biurze Ochrony Środowiska, w Biurze Prawnym i za to serdecznie dziękujemy.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Pan radny Lorentowicz i Pan radny Wasilewski bardzo proszę.

Radny Ł. Lorentowicz

Chciałbym pogratulować Zarządowi i podziękować za to, że mamy obiecany komputer i internet. Liczymy również na dostęp do sieci bezprzewodowej. Dziękuję bardzo.

Radny W. Wasilewski

Chciałbym zgłosić wniosek, głównie do Przewodniczącego Rady, ale również włączenie się Zarządu będzie cenne a dotyczy on nieszczęsnej próby likwidowania handlu nielegalnego podjętej przez Ratusz, która skończyła się zlikwidowaniem części handlu legalnego. Wnioskuje o włączenie się do działań, które doprowadzą do uchylenia nieszczęsnej uchwały nr XVIII/108/ 2008 podjętej w dniu 28 marca w sprawie zaopiniowania wykazu miejsc do handlu obwoźnego zaopiniowanej przez Radę Dzielnicy przy niepełnych informacjach dot. min. kwestii związanych z wykorzystywaniem miejsc w pasie drogowym ZDM. Sytuacja, która powstała, że np. przed sklepem MOKPOL w miejscu, gdzie nikomu nie przeszkadza, nie można sprzedawać legalnie kwiatów. Podczas gdy na środku ścieżek rowerowych dalej handluje się kocami w wielu miejscach na Mokotowie. Jako Radni powinniśmy zrobić wszystko w tym kierunku, żeby doprowadzić do zmiany tej sytuacji. Jak widzę jest już idące w tym kierunku stanowisko z posiedzenia Komisji Rozwoju i Polityki Gospodarczej. Chciałem złożyć taki wniosek, żeby ta sprawa znalazła pewną konkluzję i rozwiązanie w pierwszym możliwym, jak najszybszym terminie.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, Pan Przewodniczący Maciej Raś, bardzo proszę.

Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Bardzo podoba mi się stanowisko z posiedzenia Komisji Rozwoju i Polityki Gospodarczej przyjęte z tego, co wiem jednomyślnie. Sądzę, że jako Rada będziemy realizować to, co proponuje Komisja Rozwoju i Polityki Gospodarczej.

Pan W. Turkowski – Zastępca Burmistrza Dzielnicy Mokotów

Proszę Państwa, chciałbym zauważyć, że to Rada Dzielnicy Mokotów opiniowała ten projekt uchwały a nie Zarząd. Komisja Rozwoju i Polityki Gospodarczej jest ciałem wyłonionym spośród szanownych Państwa radnych i inicjatywa jest w rękach Rady Dzielnicy a nie Zarządu. Oczywiście zapoznamy się ze stanowiskiem, o którym Państwo rozmawiacie i myślę, że wtedy będziemy mogli jakoś bardziej szczegółowo się do tego ustosunkować. Teraz tego stanowiska po prostu jeszcze nie znamy. W tej chwili rozmawiamy o stanowisku, które nie zostało nam jeszcze przekazane.

Radny Ł. Lorentowicz

Mam przed sobą załącznik nr 2 do zarządzenia nr 1153/2008 r. Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy w sprawie prowadzenia handlu obwoźnego na terenie m.st. Warszawy. W § 2 punkt 3 podpunkt 4 brzmi: „...inne przypadki, niż wskazane w pkt 1 – 3, jeżeli prowadzenie handlu uzasadnione jest lokalizacją i charakterem miejsca. Liczę na to, że Państwo wykażecie za każdym razem, że charakter miejsca wskazuje na to, że taki handel powinien się odbywać. Panie Radny odwołam się do tego, że Pan zawczasu obwieścił, że program *Zefir* nie funkcjonuje. Bzdura, totalna bzdura. Mam dokumentację zdjęciową, którą dziś wykonałem w rejonie ulic Puławskiej i Wałbrzyskiej, która udowodni Panu, że akcja *Zefir* funkcjonuje, zwłaszcza tam.

Radna H. Brózda

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Komisja Bezpieczeństwa, Porządku Publicznego i Przeciwdziałania Patologiom Społecznym dostrzega ten problem i dyskutuje na ten temat i niebawem przedstawi Radzie stanowisko Komisji. Doskonale Pan wie, że jednomyślnie przyjęliśmy poprzednie stanowisko i teraz należy rozważyć wszystkie protesty za i przeciw, aby podjąć działania korygujące.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, czy są jeszcze jakieś głosy w tej sprawie?

Radny W. Wasilewski

Chciałbym podziękować za te zapewnienia i mam nadzieję, że prace będą szły jak burza a nie jak jakiś zefirek.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

W związku z tym, że nie widzę kolejnych wniosków, przechodzimy do punktu 11.

Ad. 11

Zamknięcie obrad XXVI Sesji.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Zamykam obrady XXVI Sesji, dziękuję Państwu serdecznie.

(Nagranie na dwóch kasetach magnetofonowych z przebiegu obrad stanowi załącznik do protokołu).

Protokolant

Przewodniczący Rady

Wiceprzewodniczący Rady

A. Muchin

Maciej Raś

Miłosz Górecki